



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach  
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367  
Nr 5 (341) 3 maja 2020



**Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce**  
**Eucharystia daje życie (2019-2022)**  
**(2019/2020) Temat: Wielka tajemnica wiary**  
Motto biblijne: „[...] abyście uwierzyli w Tego, którego [Bóg] posłał” (J 6, 29)

**Rok 2020 – Rokiem Świętego Jana Pawła II, Rokiem Bitwy Warszawskiej,  
Rokiem Romana Ingardena, Rokiem Leopolda Tyrmanda, Rokiem Zaślubin Polski  
z Morzem w Pucku, Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego, Rokiem Ojca  
Józefa Marii Bocheńskiego, Rokiem Fizyki, Rokiem Jana Kowalewskiego**

Ks. Józef Kozyra: O modlitwie różańcowej na każdy czas [s. 2](#)

Andrzej Dawidowski: Prośba [s. 3](#)

Jan Mikos: Pożegnanie Ojca Świętego Jana Pawła II [s. 3](#)

Na bieżąco aktualizowane komunikaty, zalecenia i zarządzenia władz kościelnych oraz państwowych związanych z epidemią koronawirusa są zamieszczane także na internetowej stronie Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Antoni Winiarski: Goa – najmniejszy stan Indii  
[s. 31](#)



Kościół św. Kajetana w Starym Goa wzorowany na watykańskiej Bazylice Św. Piotra

**KRS 0000068764**

**1 % na rzecz KIK**

**dla wsparcia**

**chrześcijańskiej kultury**

[s. 7](#)

**Można przekazać dar  
dla KIK w Katowicach**

[s. 8](#)

Wersje kolorowe biuletynu „Dlatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

## O modlitwie różańcowej na każdy czas

„Odmawiamy w każdej potrzebie święty różaniec”.

Z kazania Sługi Bożego ks. Jana Machy wygłoszonego w kościele św. Józefa w Rudzie Śląskiej 01 X 1939 r.

<<Kiedy odmawiamy różaniec, tym, co mówią nasze usta, zajmuje się nasz duch, tym jest spełniona nasza dusza, tego pragnie nasza wola, to mamy we krwi, ku temu bije nasze serce; i nie tylko z naszych ust, lecz z naszego całego bytu, z całej duszy wydobywa się pozdrowienie anielskie: „Bądź pozdrowiona Maryjo, pełna łaski”.

Modlitwa różańcowa ma wpływ na życie w wierze. Św. Epifaniusz nazywa Maryję „świętą księgą, z której cały świat może wyczytać tajemnice słowa Bożego, które stało się ciałem”. Tę cenną księgę stale mają przed oczami czciciele Matki Bożej. Otwierają ją i czytają z niej, kiedy odmawiają różaniec. Różaniec przypomina nam o fundamentalnych prawdach naszej świętej religii. W każdym „Chwała Ojcu” przypomina nam o nauce o Przenajświętszej Trójcy Świętej. W swoich tajemnicach ukazuje nam historię Jezusa Chrystusa, Jego życia, cierpienia i chwały. Przypomina nam grzech pierworodny i nasze własne grzechy, za które Zbawiciel oddał swoje życie i [przelał] krew. On wyprowadza nas poza grób i głosi nam nasze własne zmartwychwstanie na wzór Zbawiciela. [Różaniec] zawiera też naukę o Przenajświętszej Dziewicy, którą wielbi jako dziewicę i matkę jednocześnie. Jednym słowem, różaniec jest krótkim streszczeniem całej Ewangelii.

Moi drodzy, musimy myśleć o tych wzniosłych tajemnicach, które wplatamy podczas modlitwy „Zdrowaś Maryjo”. Podczas modlitwy musimy uzmysłwić sobie te poruszające sceny, o których traktują święte tajemnice i pozbędziemy się zarzutów bezdusznej, mechanicznej pracy i bezmyślnej modlitwy. Dzięki świętym tajemnicom różaniec zapewnia swój uzdrawiający wpływ na życie w wierze i cnocie modlących się.

Życie w wierze to nasza sprawa. Wiemy, że aby żyć zgodnie z wiarą, nie wystarczy znać prawdy wiary: musimy być nią przepełnieni. Nie wystarczy pojąć ją rozumem; należy ją też poczuć sercem. Tak dzieje się wtedy, kiedy łączą się ze sobą modlitwa i rozważanie. Rozważana modlitwa rozjaśnia umysł. Ale tak, że serce też ma w tym swój udział i wyznacza wartości poznanych w życiu prawd. Obie rzeczy jednak,

modlitwa i rozważanie, znajdują w różańcu harmonijne połączenie.

Ostatecznie nie można też przeoczyć faktu, że różaniec jest uwielbieniem Matki Bożej i że należy go szerzyć w walce z niewiarą i herezją.

Ks. J. Macha powołał się na pewnego francuskiego lekarza, który wobec zaskoczonego grona niedowiarków publicznie wyznał: „Ja rzeczywiście odmawiam różaniec. A kiedy u któregoś z moich chorych zawiodą wszelkie lekarstwa i poważnie martwię się o jego zdrowie, zwracam się za wstawiennictwem naszej dobrotliwej orędowniczki, Matki Bożej, do Tego jedyne, który może pomóc. I wyznam wam, że odniosłem już w tej dziedzinie cudowne sukcesy”.

Drodroży chrześcijanie! Odmawiamy więc w każdej potrzebie święty różaniec. Podejmijmy więc wszyscy to postanowienie, ponieważ jest to łatwa modlitwa, którą może odmawiać także niewykształcony człowiek. Różaniec jest najlepszym, najpiękniejszym, najodpowiedniejszym modlitewnikiem. Najodpowiedniejszym ponieważ jest dla wszystkich dostępny i nie jest ani duży, ani gruby, możemy go zawsze nosić przy sobie. Jest najlepszym modlitewnikiem, ponieważ wszyscy go rozumieją – od prostej staruszki przesuwającej drżącymi rękami paciorki różańca, do największego uczonego, który zagłębia się w jego tajemnicach. Najlepszym modlitewnikiem, ponieważ możemy się na nim modlić i w podróży i w szpitalu.

To jest najlepszy modlitewnik, ponieważ jest przeznaczony i dla dziecka i dla starców, którym oczy odmówiły już posłuszeństwa. Jest modlitwą, którą można odmawiać i w świetle i w ciemności. Kogo już kiedyś spotkało nieszczęście, ten wie, czym jest różaniec. Jakie daje pocieszenie i ukojenie tym, którzy go odmawiają.

O, moi drodzy, możemy być pewni tego, że nasza Matka, Maryja Dziewica, nas nie opuści, że będzie naszą orędowniczką, a my w krainie wiecznej szczęśliwości przed nieskończeniem [miłującym] sercem Jezusa będziemy mogli powtarzać ostatnie słowa różańca po wieczne czasy: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku teraz zawsze i na wieki wieków”. Amen.>>

\*\*\*

Przygotowując się do uroczystości beatyfikacyjnej Sługi Bożego ks. Jana Machy warto wykorzystać jego zachęty do modlitwy różańcowej w tegorocznym Maryjnym maju.

Ks. Józef Kozyra

## Prośba

W związku z trwającą kwarantanną związaną z panującą pandemią koronawirusa nie ma możliwości spotykania się w ramach naszych sekcji, Zarządu, czy też na naszym Walnym Zebraniu, dlatego bardzo proszę o włączenie się, w miarę możliwości, w prace pomocowe i wolontaryjne prowadzone w miejscu swego zamieszkania. Wiem, że większość z nas znajduje się w grupie podwyższonego ryzyka związanego z możliwością zakażenia, ale na pewno znajdą się jakieś dziedziny, w których możemy pomóc, na przykład w Katowicach jest prowadzona akcja szycia maseczek dla seniorów. Propozycje i zapytania można przesłać na adres:

edoleglo@mops.katowice.pl.

Proszę o przekazywanie informacji na temat jak można pomóc w innych miastach i włączanie się w ich realizację.

*Andrzej Dawidowski,  
Prezes KIK w Katowicach*

## Ojciec Święty Franciszek do Polaków

### Audycja ogólna – środa 11 III 2020 r.

„Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. Wielki Post zachęca nas do rozważania męki Chrystusa i zapatrzenia się w Jego Krzyż. Szczególną okazją ku temu niech będzie dla was udział w rekolekcjach wielkopostnych, nabożeństwach Drogi Krzyżowej i w Gorzkich Żalach. Niech te duchowe przeżycia pozwolą wam zrozumieć krzyż, który każdy niesie oraz pomogą w nawróceniu i doświadczeniu Bożego miłosierdzia. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.”

*Biuletyn Radia Watykańskiego, 11 III 2020*

### Audycja ogólna – środa 25 III 2020 r.

„Drodzy bracia i siostry, dziś przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Przeżywamy tajemnicę Syna Bożego, który stał się człowiekiem i narodził się z Maryi Dziewicy. Ona z wielkoduszną gotowością przyjęła i chroniła Jego życie poczęte z Ducha Świętego. Każde życie ludzkie jest bezcennym darem. Coraz bardziej zdajemy sobie z tego sprawę w tym czasie, gdy epidemia odbiera życie bardzo wielu osobom. Przez wstawienictwo Maryi, prosimy Pana życia, aby zatrzymał groźbę śmierci i napełnił serca wszystkich ludzi szacunkiem dla każdego życia. Jego błogosławieństwo niech zawsze wam towarzyszy.”

*Biuletyn Radia Watykańskiego, 25 III 2020*

## Audycja ogólna – środa 8 IV 2020 r.

„Drodzy bracia i siostry, zbliżając się do świętego Triduum Paschalnego, prosimy Pana, aby otworzył nasze serca i wprowadził nas w tajemnicę Swojej miłości, jaką okazał nam umierając na krzyżu, aby uwolnić nas z mocy zła i śmierci i wprowadzić nas do nowego życia. W tych dniach, w których z powodu epidemii jesteśmy załęcznieni, pełni troski o naszych bliskich, zawierzymy sobie Chrystusowi, który jest Panem życia. Jego błogosławieństwo niech stale wam towarzyszy i będzie źródłem pokoju i nadziei!”

*Biuletyn Radia Watykańskiego, 8 IV 2020*

## Rok 2020

### – Rokiem Świętego Jana Pawła II

#### Z kalendarza na rok 2020

#### wydanego przez Edycję Świętego Pawła kwiecień

W imię zmartwychwstania Chrystusa Kościół głosi życie, które objawiło się poza granicą śmierci: które jest potężniejsze od śmierci, i głosi równocześnie Tego, który daje to życie. Który jest Ożywicielem. Głosi – a nade wszystko współpracuje z Nim w dawaniu tego życia. „Ten, który wskrzesił Chrystusa z martwych, ożywi wasze śmiertelne ciała dzięki mieszkającemu w was Jego Duchowi” (Rz 8, 11).

*Jan Paweł II*

Tekst: encyklika „Dominum et Vivificantem”,  
Rzym, 18 maja 1986 r.

#### maj

Maryja, ponieważ jest Matką Autora łaski, jest Matką Łaski Bożej. Zawierzcie się Jej z pełną ufnością! Zajaśniejecie pięknnością Chrystusa. Otwarcie na powiew Ducha stańcie się nieustraszonymi apostołami, zdolnymi rozprzestrzeniać wokół was ogień miłości i światło prawdy.

*Jan Paweł II*

Tekst: XVIII Światowy Dzień Młodzieży,  
Rzym, 3 sierpnia 2003 r.

### Wspomnienia w piętnastą rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II z osobistego ostatniego pożegnania ziemskiego bytowania Papieża

W dniach od 6 do 9 kwietnia 2005 roku delegacja w składzie trzech osób: Jan Mikos i Teresa Schultz – członkowie Sekcji KIK i Rady Duszpasterskiej oraz ks. Paweł Furczyk – Proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach na

Osiedlu Tysiąclecie Dolne, udała się do Rzymu na pogrzeb Jana Pawła II, Papieża Polaka samolotem z lotniska w Krakowie-Balicach w dniu 6.04.2005 roku o godz. 18:40. Z parafii wyjechaliśmy o godz. 13:15. Do lotniska w Krakowie dojechaliśmy samochodem z ks. Sebastianem Burezą. Na lotnisku w Krakowie umówiliśmy się z przedstawicielem biura i pilotem o godz. 14:40. Pielgrzymkę zorganizowało biuro Orlando ze Skawiny samolotem czarterowym linii Centralwings. Odprawa rozpoczęła się o godz. 16:00. Okazało się, że pomyłono moje nazwisko i nie zgadzało się z paszportem, ale po krótkim wyjaśnieniu, zostałem odprawiony pozytywnie. Bagaż mój nie przekraczał wagi podręcznego i nie musiałem oddawać go do luku bagażowego samolotu. Przeszliśmy przez kontrolę bagażu, paszportów i osobistą przez bramki, a o godz. 18:00 po sprawdzeniu karty pokładowej udaliśmy się do autokaru i podjechaliśmy do samolotu oddalonego około 200 m od budynku portu. Mam miejsce nr 20 A, przy oknie w tyle samolotu. W samolocie jest dużo młodych osób. Wszystkie miejsca w liczbie 150 są zajęte. Po usadowieniu się pielgrzymów na swoich miejscach, stewardessa przypomina o zapięciu pasów i udziela instruktażu użycia masek tlenowych i kamizelek ochronnych w razie sytuacji koniecznej. Informuje też, że będziemy lecieć 1 godz. i 32 minuty do Rzymu. O godz. 18:40 samolot typu Boeing 737, odrywa się od pasa startowego w Krakowie i mknie w przestrzeń w kierunku Rzymu. Pogoda jest słoneczna. Tylko lekka mgła, która w przestrzeni powietrznej nieznacznie zaciemnia obraz obiektów naziemnych widzianych z pokładu samolotu, ale widoczność jest dobra. W samolocie można zakupić napoje gorące i zimne, ciastka, piwo, alkohol. Lecimy na wysokości 10 300 m, przez Słowację, Austrię, Słowenię, Chorwację, nad morzem Adriatyckim w kierunku wybrzeża włoskiego. Widać z wysokości na ziemi jeszcze duże połacie śniegu w górach, tak po stronie polskiej jak i słowackiej oraz w Alpach po stronie Austrii i Chorwacji. W samolocie odmawiamy część chwalebna różańca świętego. Dolatujemy do Rzymu, lądujemy na lotnisku Campino. Wsiadamy, odbieramy swoje bagaże i autokarem udajemy się do hotelu.

Część pielgrzymów chce od razu iść na Plac Św. Piotra w Rzymie i tam się przespać na wolnym powietrzu zajmując kolejkę. Pilotka rozmawia z kierowcą z biura OTTAVIANO, które obsługuje naszą pielgrzymkę we Włoszech, aby

udał się na końcową stację metra Annina, skąd pielgrzymi, którzy od razu chcą jechać w kierunku Pl. Św. Piotra mogli dojechać do Watykanu. On wyraża zgodę, ale za dodatkową dopłatą bo tego nie ma w umowie. Na stacji metra wysiadło 35 osób razem z dziećmi. Natomiast 10 osób i w tym nasza delegacja postanowiliśmy udać się w celu odpoczynku do hotelu LIDO GARDA nad morzem Tyrreńskim w Anzio, które jest oddalone o 50 km od Rzymu, a w następnym dniu przyjechać na Plac Św. Piotra na Watykan w celu oddania hołdu zmarłemu papieżowi Janowi Pawłowi II.

Dojeżdżamy do hotelu, są tam pokoje trzy i czteroosobowe z łazienkami, a dla księży dwuosobowe. W hotelu była przygotowana kolacja. Po nocnym śnie i śniadaniu w dniu 7 kwietnia o godz. 5:00 udaliśmy się autokarem do Rzymu na parking Annino. Po wykupieniu biletów, metrem z Annina udaliśmy się pod Schody Hiszpańskie i stamtąd pieszo na Plac Św. Piotra. Umawiamy się z pilotem, że jeżeli ktoś się zgubi w tłumie to o godz. 18:00 do hotelu będzie odjeżdżał autokar ze stacji końcowej metra Annino, tam gdzie wsiadaliśmy do metra. W metrze stacje są bardzo dobrze oznakowane i widać też napisy nazwy stacji przez szybę w drzwiach. Nie napotkaliśmy nigdzie korków samochodowych, ani tłumów ludzi na stacji metra. Wsiadamy do prawie pustego wagonu. Widocznie tłumy ludzi gromadzą się na Pl. Św. Piotra i czekają na otwarcie Bazyliki w celu oddania hołdu Papieżowi. Jest godz. 5:40. Wsiadamy przy Schodach Hiszpańskich. Przechodzimy obok pałacu sprawiedliwości i skręcamy w ulicę wiodącą w kierunku Placu Św. Piotra. Przechodzimy przez most św. Anioła. Po drodze są poustawiane toalety i barierki. Dochodzimy do barierki przy placu św. Piotra. Jest nas grupa 10 osób i godz. 6:45. Policja nas nie wpuszcza, pilotka nie próbuje negocjować z nimi. Okazuje wrażenie jakby się pogodziła, że nie wejdziemy, bo przecież polska propaganda wciąż straszy, że od środy już plac jest zamknięty. Dochodzi grupka około 15 osób młodych Włosek i wyklócają się z policją, którzy wpuszczają ich, a my z nimi razem wchodzimy.

Dochodzimy do końca kolejki, jesteśmy już na końcu Placu Św. Piotra. Stąd nas już nikt nie ruszy. Jest to dzień, kiedy możemy oddać hołd Papieżowi, którego ciało jest na sarkofagu w Bazylice św. Piotra. Jesteśmy już pewni, że będziemy przy trumnie Ojca Świętego i oddamy mu hołd. Trzeba będzie stać w kolejce od 8 do 11 godz.,

w kolejce około 2 km, w rzędzie mającym każdy 50 osób, ale szczęśliwi, że to co w mediach polskojęzycznych było niemożliwe, ukazuje się nam możliwe. Stoimy i posuwamy się powoli, a za nami z bocznych ulic wpuszczają pielgrzymów, z chwilą, gdy się zmniejsza kolejka na placu św. Piotra. Po obu stronach kolejki są poustawiane bariery. W rzędzie jest około 50 osób. Za barierkami stoi policja, która pilnuje porządku i jak ktoś wyjdzie z kolejki to nie zostanie wpuszczony, chyba, że zostanie rozpoznany przez policjanta, który go wypuszczał, ale w tym samym miejscu, w którym wyszedł z kolejki. W innym przypadku nikogo do kolejki nie wpuszczają. Panuje duży porządek. Jest tutaj bardzo dużo polskich flag i Polaków. Niektórzy swoje flagi układają na specjalnych bardzo wysokich masztach. Jest dużo dzieci, nawet w wózkach i w przeważającej większości młodzież. Włosi mają transparenty „Ojciec Święty” i „Od zaraz Święty”. Rano było bardzo chłodno, może około 5°C, a teraz o godz. 11:00 słońce bardzo mocno przygrzewa i jest w słońcu na pewno powyżej 30°C. Grupa Włochów bez przerwy roznosi wodę, za darmo w każdych ilościach, ale dużo osób pomimo dużego upału nie pije wody, aby nie chodzić do toalety. W kolejce nie widać, aby panowała atmosfera szlochania, zawodzenia, płaczu. Raczej są wszyscy radosi, uśmiechnięci, niektórzy pogrążeni w modlitwie, ale jest duże skupienie, powaga i cisza. Jakaś niewidzialna siła, każe dostać się do kolejki i stać, bez względu na niedogodności i warunki, pogodowe. Ta siła skruszyła strach. Czas jakby się zatrzymał przy Janie Pawle II. Wszystkie bariery strachu, niepewności, braku nadziei zostały przełamane. Bardziej to przypomina zmartwychwstanie niż śmierć. Pielgrzymi często spoglądają w okno nad biblioteką, z którego Jan Paweł II błogosławił stojących na placu św. Piotra, wygląda jak by czekali, że za chwilę Ojciec Święty ukaże się i pobłogosławi wszystkim. Teraz okno jest zamknięte, ale okiennice są otwarte. Ojca Świętego nie widać, ale w wyraźny sposób odczuwa się ducha Jana Pawła II, tak jak by był z nami obecny na Placu Św. Piotra. Dlatego nikt nie odczuwa trwogi, zmęczenia, żalości, strachu. Widać też powiewające chorągwie z napisem Solidarności, w tym przypadku, rozumie się, że chodzi o solidarność między ludzką, o czym Jan Paweł II Papież tak często nauczał. W tej międzyludzkiej solidarności należy jego naukę realizować, to jest cywilizację życia. Jest to bardzo wymowne i dokładnie w tym nauczaniu wskazany jest

kierunek, a to ma nas przybliżyć do Chrystusa. W porze obiadowej Włosi pielgrzymom podają kanapki, owoce i wodę jeżeli ktoś chce, wszystko bezpłatnie. Są bardzo życzliwi i uprzejmi. Około godz. 11:00 przegradzają kordonem kolejkę i robią około 0,5 godz. przerwy, aby odciąć około 50 m w pobliżu bazyliki posprzątać z papierów, po ciastkach, jedzeniu, worków foliowych, butelek i innych śmieci, które pielgrzymi po sobie pozostawiają, a jest tego aż grubo. Z toaletami nie ma problemu, jest ich bardzo dużo. Stoją na ulicach przyległych do Placu Św. Piotra. Dzieci, które stoją już przeszło 5 godzin, nie okazują zmęczenia, są uśmiechnięte i oczekują chwili, ostatniego spojrzenia na twarz Ojca Świętego i powiedzenia mu, do zobaczenia Ojcie – Tato i dziękujemy Ci za Twoją troskę, za Twoją naukę, za Twoje ciepło, za nadzieję jaką nam dałeś, za „nie lękajcie się otworzyć drzwi Chrystusowi”. Szukałeś nas teraz my przyszlismy do Ciebie. Zbliża się godz. 13:00, to już rozpoczyna się 7 godzina stania w kolejce, ale czas się w ogóle nie dłuży i nie odczuwa się zmęczenia, w innych okolicznościach, było by zmęczenie, nerwy, najmniejszy drobiazg by mógł drażnić, a tutaj i w tych okolicznościach to w ogóle nie istnieje. Wszyscy są sobie życzliwi, uśmiechnięci, zadowoleni, szczęśliwi. Przypomina się cytaty Pisma Świętego „Czyż nie pałało nasze serce radością, jak On był z nami” i „Panie zostań z nami”.

Jest godz. 13:15, wchodzimy do Bazyliki Św. Piotra przez Święte Drzwi. Tutaj panuje idealny spokój. Wszyscy są pogrążeni na modlitwie i rozmyślaniu nad własnym życiem. Widać tylko błyski aparatów fotograficznych i kamer, na co zezwoliły służby świątyni. Część pielgrzymów oprócz tej powagi, chce jeszcze zachować coś dla siebie, uwiecznić ten historyczny moment. Nigdy nie pozwalano filmować i fotografować w bazylice Św. Piotra, teraz w tej szczególnej chwili jest zgoda. Tutaj kolejka posuwa się bardzo powoli. Kto chce być dłużej w Bazylice to przepuszcza innych do przodu. My jesteśmy w bazylice około 40 minut od momentu wejścia, do momentu jej opuszczenia. Przechodzimy, obok sarkofagu, na którym, leży ciało Ojca Świętego. Twarz Jego jest pogodna, lekko uśmiechnięta i promieniująca. Wygląda tak, jakby Papież spał i ta cisza w Bazylice, nie chce być zakłócona, aby Go ze snu nie zbudzić. Klękam, przy barierce i kontynuuję odmawianie koronki do Miłosierdzia Bożego, porządkowo prosi, aby dalej przechodzić, przechodzę, klękam przy barierce



trochę dalej, widzę Ojca Świętego, kończę koronkę i przechodzimy lewą stroną Bazyliki, modlą się przy bocznych ołtarzach w Bazylice. Nie widać tutaj po stronie lewej żadnych tłumów, wszyscy spokojnie, opuszczają bazylikę, albo jeszcze pozostają i modlą się. Opuszczamy bazylikę, uradowani, że mogliśmy w imieniu parafian i osobiście pożegnać jeszcze Ojca Świętego i podziękować mu za wszystko co zrobił dla każdego z nas, dla naszej parafii.



Bazylika św. Piotra w Rzymie. 7.04.2005 roku. Ks. Paweł Furczyk z prawej strony – Proboszcz Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach i Jan Mikos – Prezes Chóru „Dei Patris”, członek Rady Parafialnej, działacz Sekcji KIK w Katowicach przy Parafii na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach.

Z księdzem proboszczem w roku 2000, roku Jubileuszu, spotkaliśmy się z Ojcem Świętym na Placu Św. Piotra, który udzielił audiencji chórowi „DEI PATRIS” po koncercie na Placu Świętego Piotra, a 5 lat później w tym samym miesiącu w 5 rocznicę zegnaliśmy Go. Po wyjściu, przed bazyliką, też nie ma tłumów. Pielgrzymi rozchodzą się w różnych kierunkach, nie ma nigdzie kolejek, ani nie widać tłumów. Tłumy są jedynie w wygrodzonej kolejce pielgrzymów o szerokości 50 m udającej się do Bazyliki. Robimy zakupy pamiątek, odpoczywamy w parku nad Tybrem w pobliżu mostu św. Anioła. Zwiedzamy trochę Rzym i udajemy się do metra, aby jechać na końcową stację Annino, gdzie czeka autokar do hotelu.

W dniu 8.04.2005 roku z hotelu wyjeżdżamy o godz. 4:30 i autokarem dojeżdżamy jak i w pierwszym dniu do początkowej stacji metra Annina. Trochę więcej jest pielgrzymów, ale też nie ma tłumów. Dzisiaj biletów nie wykupujemy, bo Włosi, zrobili dzień wolny od pracy i cała komunikacja miejska jest w dniu pogrzebu bezpłatna. Wchodzimy do metra i jedziemy w kie-

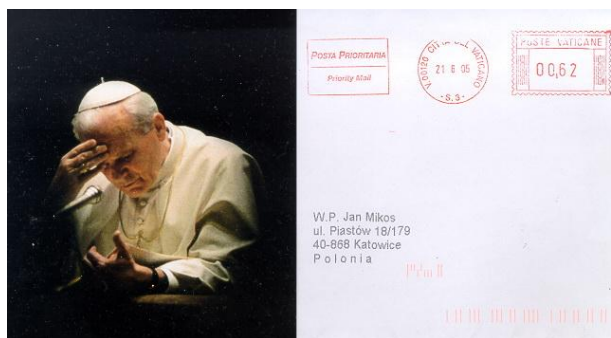
runku Schodów Hiszpańskich. Wsiadamy i idziemy nie na Plac Św. Piotra, ale na Plac Leonardo. Tam są telebimy i schody, na których można usiąść, bo przed nami 9 godzin stania. Na placu jest trochę młodzieży z różnych państw, może około 300 osób – jeszcze śpią w śpiworach. Pilnuje ich policja włoska, są też dzieci. Lokujemy się przy telebimie. Jest godz. 6:00. Na telebimie, przez cały czas pokazany jest Rok Jubileuszowy 2000, homilie i spotkania Jana Pawła II. Są też pokazane pielgrzymki Jana Pawła II, do różnych miejsc świata.

Uroczystość pogrzebowa rozpoczyna się o godz. 10:00. Plac się zapełnił. Jest tutaj na Pl. Leonardo już około 100 tys. osób. Jest tutaj dużo Polaków, chyba większość, dużo Włochów i pielgrzymów różnych narodowości. Włosi wieszają plakat na przeszle telebimu, Santo Subito – Święty natychmiast, a z drugiej strony telebimu na przeszle Polacy wieszają flagę biało-czerwoną. Młodzież włoska i francuska ma transparenty z napisem: „Ojciec Święty szukałeś nas, teraz my przyszliśmy do Ciebie”. Mamy z sobą małe radia, Radio Watykan prowadzi tłumaczenie uroczystości w języku polskim. Na placu rozdają prasę w języku polskim. Po ułożeniu trumny na Placu Świętego Piotra, Pismo Święte, które leżało na trumnie zostało przez wiatr otwarte. Najpierw okładka, a potem wiatr wertował jego karty od przodu do tyłu i z powrotem. Zamknął wiatr Pismo Święte, gdy miała być czytana ewangelia. Do końca uroczystości już karty Pisma Świętego wiatr nie otworzył. Pismo, które było na środku trumny, po zamknięciu zostało przesunięte przez wiatr na prawy bok trumny i znalazło się na znaku M, (Maryjo cały Twój), który był na trumnie. Uroczystość skończyła się po godz. 13:00. Na placu panował idealny spokój. Było pod dostatkiem toalet. Według mojego rozeznania, w Rzymie przed pogrzebem i na celebracji Mszy pogrzebowej najwięcej było młodzieży i dużo dzieci nawet w wózkach. Temperatura w dniu pogrzebu wynosiła około 15°C i było pochmurno, ale deszcz nie padał. W chwili kiedy wnoszono trumnę do bazyliki, po celebracji Mszy pogrzebowej wyszło słońce zza chmur i pięknie świeciło. Gdy trumna znalazła się już w bazylice, słońce zakryła chmura. Napojów było pod dostatkiem i rozdawano je za darmo.

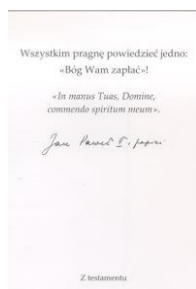
Po uroczystości pogrzebowej udaliśmy się do bazyliki Matki Bożej Śnieżnej i do Bazyliki Świętego Jana na Lateranie, gdzie było miejsce zamieszkania papieża, a obecnie jest na Watykanie. W bazylice Św. Jana na Lateranie jest kaplica z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. Na uli-

cach Rzymu jest dużo wywieszonych plakatów z Jezusem Miłosiernym i obok Jezusa Ojciec Święty Jan Paweł II. Młodzież polska próbuje plakaty oderwać, bo są naprawdę piękne i historyczne, ale są dobrze przyklejone. Niektórzy wycinają je razem z tekturą, do której są przyklejone.

Do Polski udaliśmy się w sobotę 9.04.2005. Wylecieliśmy z lotniska Campino w Rzymie, gdzie przywiózł nas autokar z hotelu LIDO GARDA w Anzio nad Morzem Tyrreńskim. W tym dniu od rana padał już obfity deszcz. Z sobą mieliśmy szarfę z napisem ostatniego pożegnania, jakie składają parafianie naszej parafii, ale nigdzie nie można było jej pozostawić. Jest to już szarfa historyczna, bo była na Watykanie i na uroczystości pogrzebowej. Został też zakupiony w Watykanie obraz Jana Pawła II, przy którym zostanie umieszczona szarfa, symbol hołdu tego pamiętnego dnia, który złożyli parafianie naszej parafii Papieżowi w czasie pogrzebu na Watykanie, osobiście przez delegację.



Podziękowanie papieża Jana Pawła II wszystkim uczestnikom na Jego pogrzebie i wszystkim żyjącym.  
CITTA DEL VATICANO 21 6 05  
W.P. Jan Mikos ul. Piastów 18/179 40-868 Katowice  
Polonia



„Wszystkim pragnę powiedzieć jedno: Bóg Wam zapłać”!

„In manus Tuas, Domine, commendo spiritum meum”.

Jan Paweł II, papież

Z testamentu.

*Tekst Jan Mikos  
Zdjęcie Teresa Schultz*

## 1% podatku na rzecz KIK dla wsparcia chrześcijańskiej kultury

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie podaje 34 cele, które można wspomóc jednym procentem, wśród nich kultu-

rę. Nasza cywilizacja oparta na korzeniach chrześcijańskich powinna promować i dbać również o kulturę chrześcijańską.

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wspiera te działania zapraszając twórców promujących wartości chrześcijańskie m. in. na do- roczne Dni Kultury Chrześcijańskiej, dzieciom przybliżamy kulturę chrześcijańską podczas co- rocznych Dni Dziecka, wydajemy biuletyny w wersji papierowej i elektronicznej, prowadzi- my stronę internetową Klubu, dbamy też o dzia- łalność wydawniczą. Dziękujemy dotychczasowym Darczyńcom i prosimy wszystkich o wspie- ranie chrześcijańskiej kultury.

Aby przekazać 1% należnego podatku na rzecz Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, w zeznaniach podatkowych należy wpisać w od- powiedniej rubryce numer KRS:

KRS 0000068764

Jeśli wyrażicie Państwo zgodę na podanie nam danych osobowych, to z wdzięcznością prześle- my podziękowanie.

Prezes KIK w Katowicach

*Andrzej Danilowski*

Wszystkie osoby zainteresowane pomocą przy wypełnianiu rocznych deklaracji podatko- wych PIT mogą zgłosić się do Małgorzaty Pie- choczek – skarbnika Klubu Inteligencji Katolic- kiej w Katowicach. Telefon 605 150 654.  
malgorzata.piechoczek@tvs.pl  
malgorzata@holdimex.pl

## Do członków i sympatyków KIK w Katowicach

**Emeryci i renciści** mogą w bardzo prosty spo- sób przekazać 1 proc. podatku na rzecz KIK w Katowicach: wypełniając tylko druk PIT-OP. W rubryce C. należy wpisać numer KRS: 0000068764. W rubryce D. należy wpisać: CELE STATUTOWE KIK.

Dotyczy to emerytów i rencistów posiadają- cych jedno źródło dochodu (tylko emerytura lub renta z ZUS), którzy nie korzystają z odliczeń podatkowych oraz nie rozliczają się wspólnie z małżonkiem.

Druk PIT-OP powinni złożyć do Urzędu Skar- bowego. Wówczas Urząd Skarbowy sam dokona obliczenia wysokości przekazywanego 1 proc. na podstawie otrzymanego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rocznego rozliczenia podatku z PIT-40A.

*Robert Prorok*

## **Można przekazać dar dla KIK w Katowicach**

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2019 roku.

Darowizny te mogą zostać odliczone od dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 2019 do 30 kwietnia 2020 r. Sposób odliczania darowizn podany jest poniżej.

**Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2020.**

Obecne przepisy podatkowe umożliwiają wpłatę darowizny na konto KIK w Katowicach i odliczenie tej kwoty od dochodu w rozliczeniu rocznym PIT

Odliczeniu podlegają darowizny do łącznej kwoty nieprzekraczającej 6% dochodu podatnika. Do limitu tego wlicza się sumę darowizn przekazanych na cele kultu religijnego, na cele pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego (np. Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach) oraz na cele krwiodawstwa.

Organy podatkowe za darowizny na cel kultu religijnego uznały nie tylko darowizny przeznaczone dla kościołów, związków religijnych i kościelnych osób prawnych, ale także przekazywane na rzecz innego podmiotu realizującego te same cele, np. na rzecz Radia Maryja czy Katolickich Stowarzyszeń np. Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego (pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Bielsku-Białej z 21 listopada 2005 r., sygn. 2403-PDF-75-05).

Warunkiem skorzystania z odliczenia jest odpowiednie udokumentowanie przekazania darowizny. Darowizna powinna zostać udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego.

Trzeba jednak pamiętać, że z takiego odliczenia skorzystają tylko osoby rozliczające się według zasad ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Darowizny nie odliczą natomiast przedsiębiorcy, którzy wybrali opodatkowanie podatkiem liniowym (stawka 19%) lub kartą podatkową.

### **SPOSÓB ODLICZENIA DAROWIZN W ZEZNANIU PIT**

Odliczenie przekazanych darowizn wymaga wypełnienia PIT/O.

W punkcie B. ODLICZENIA OD DOCHODU (PRZYCHODU) wpisujemy w podpunkcie 1. Darowizny przekazane, w wierszu pierwszym – organizacjom na prowadzoną przez nie działalność pożytku publicznego... – dla podatnika jest to kratka 11, dla małżonka 12 – **kwotę darowizny**.

W punkcie D.1.1 wpisujemy:

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, Plac Ks. Emila Szramka 2 lok. 13, 40-014 Katowice**

W punkcie D.1.2 wpisujemy **kwotę przekazanej darowizny**.

W PIT-36 w punkcie F. ODLICZENIA OD DOCHODU / ZWOLNIENIE podatnik wpisuje **kwotę w kratce 159, a małżonek w kratce 160.**

### **SPOSÓB WYPEŁNIENIA PRZELEWU**

Dokonując przelewu darowizny, w rubryce nazwa odbiorcy wpisujemy:

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, nr rachunku odbiorcy:**

**32 1050 1214 1000 0090 3030 8622**

Zwracamy uwagę, że został zmieniony numer konta bankowego i prosimy o wpłacanie składek, dotacji, darowizn na wyżej podany numer rachunku (poprzednie konto w PKO BP było aktualne do końca 2018 roku).

W miejscu tytułem wpisujemy:

**Dar na cele statutowe**

*skarbnik Małgorzata Piechoczek*

## **Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 4 marca 2020 r.**

1. Omówiono sprawy finansowe Klubu.
2. Omówiono przygotowania do Walnego Zebrania Delegatów w dniu 28 marca br.
3. Przedstawiono propozycje dotyczące obchodów przypadającej w tym roku 40-tej rocznicy Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.
4. Omówiono program działania KIK w Katowicach na najbliższy okres.
5. Na ogólnopolskim spotkaniu Rady Ruchów Katolickich dotyczącym ekologii 7 marca w Domu Pielgrzyma „Amicus” w Warszawie będzie reprezentowany KIK w Katowicach.
6. Przyjęto protokół z zebrania Zarządu 5 lutego 2020 r.
7. Ustalono cotygodniowe dyżury w siedzibie KIK w Katowicach na najbliższe 4 piątki.

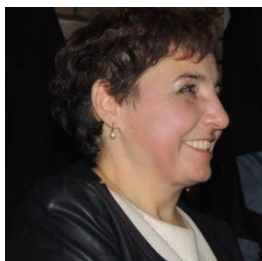
*Robert Prorok*



## Śp. Ewa Weintrit odeszła do Pana.

19.08.1964 – 6.04.2020

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Ewy Weintrit, założycielki i Dyktor Biura Pielgrzymkowego AVE. Msza św. w Jej intencji została odprawiona w kościele św. Krzyża w Siemianowicach Śląskich w Wielką Środę 8 kwietnia 2020 r., a pogrzeb był 9 kwietnia 2020 r. na Starym Cmentarzu w Siemianowicach Śląskich. Ze względu na epidemię, we Mszy św. i pogrzebie uczestniczyło tylko kilka osób.



Śp. Ewa Weintrit została członkiem Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w czerwcu 2002 r. Kierowała Biurem Pielgrzymkowym AVE od jego założenia 15 sierpnia 1991 roku. W tym czasie BP AVE obsłużyło ponad 1400 grup polskich i zagranicznych, pielgrzymujących do sanktuariów na całym świecie. Wśród tych wyjazdów było także 36 pielgrzymek Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Śp. Ewa Weintrit, pilot wycieczek, współtworzyła Izbę Turystyki Pielgrzymkowej pełniąc funkcję wiceprezesa, była Członkiem Założycielem i członkiem Zarządu Śląskiej Organizacji Turystycznej, członkiem Komisji Turystyki Przyjazdowej Polskiej Izby Turystyki oraz członkiem Komisji Etyki Zawodowej Śląskiego Oddziału PIT.

Jej działalność została nagrodzona m.in. Honorową Nagrodą PIT GLOBUS 2011 za 20 lat pracy w turystyce i Honorową Odznaką PIT w 2012 r.

Śp. Ewa Weintrit z wielkim zaangażowaniem oddawała się niełatwej pracy organizacyjnej oraz pilotowaniu grup, w czym pomagało jej wykształcenie muzyczne oraz studia w Uniwersytecie Śląskim. W rozmowach z podmiotami zagranicznymi wykazywała się dużymi zdolnościami negocjacyjnymi.

Uczestniczyła w konferencjach międzynarodowych, występowała w radio. Pomagała pielgrzymom w dotarciu do wspaniałych sanktuariów i miejsc na świecie. Dbала, aby podczas każdej pielgrzymki zapewniona była opieka kapłana i codzienna eucharystia. Szczególną część oddawała Maryi prosząc ją o opiekę i wstawienie.

Niech Maryja prowadzi ją do Jezusa na tej ostatniej pielgrzymkowej drodze.

*Tekst i zdjęcie Antoni Winiarski*

## Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



10 kwietnia 2020 r. – Warszawa

<https://www.gov.pl/web/mswia/10-rocznica-katastrofy-smolenskiej2>

### Znicze i kwiaty przed Epitafium Smoleńskim na Jasnej Górze



„Wyproś u Syna przebaczenie, pomóż sumienia nam ukoić, zbliżnić się smoleńskiej ranie” (Epitafium). Na Jasnej Górze trwa pamięć o ofiarach Smoleńska 2010 i Katynia 1940 – otacza nas cisza a w ciszy słyszeć więcej – powiedziała europoseł Jadwiga Wiśniewska.

Zdjęcie 10 kwietnia 2020 r. :

[https://twitter.com/JasnaGoraNews/status/1248558912992919552?ref\\_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcm%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1248558912992919552%7Ctwgr%5E&ref\\_url=https%3A%2F%2Fwpolityce.pl%2Fsmolensk%2F495232-10-rocznica-1004-szczegolny-charakter-obchodow](https://twitter.com/JasnaGoraNews/status/1248558912992919552?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcm%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1248558912992919552%7Ctwgr%5E&ref_url=https%3A%2F%2Fwpolityce.pl%2Fsmolensk%2F495232-10-rocznica-1004-szczegolny-charakter-obchodow)

Modlitwa, a także znicze i kwiaty złożone przed Epitafium Smoleńskim na Jasnej Górze, upamiętniły w piątek w częstochowskim sanktuarium ofiary katastrofy smoleńskiej. W 10. rocznicę tragedii kwiaty przed epitafium złożyła europosełka PiS Jadwiga Wiśniewska.

<https://wpolityce.pl/smolensk/495232-10-rocznica-1004-szczegolny-charakter-obchodow>

## **Polska: 10. rocznica katastrofy Smoleńskiej**

Dzisiaj przypada 10. rocznica katastrofy Smoleńskiej, w której zginęło 96 osób, na czele z Prezydentem Lechem Kaczyńskim i jego małżonką. Ze względu na epidemię koronawirusa nie odbywają się żadne oficjalne uroczystości.

Rafał Łączny – Polska (KAI)

Abp Józef Kupny, metropolita wrocławski dzisiaj rano modlił się w swojej kaplicy za ofiary katastrofy samolotu prezydenckiego. „Zginęli wspaniali ludzie: Pan Prezydent Lech Kaczyński z małżonką, wybitni politycy, przedstawiciele świata nauki, kultury, osoby duchowne. Na wielu płaszczyznach życia społeczno-politycznego bardzo się różnili, ale każdy z nich – i mocno w to wierzę – chciał jak najlepszej przyszłości dla naszego kraju. Dzisiaj jesteśmy im winni naszą pamięć i modlitwę” – powiedział abp Kupny.

Specjalna ekumeniczna modlitwa w 10. rocznicę katastrofy Smoleńskiej odbywała się dzisiaj w katedrze polowej Wojska Polskiego w Warszawie, gdzie pochowano jedną z ofiar tej tragedii – ówczesnego biskupa polowego Wojska Polskiego Tadeusza Płoskiego.

<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2020-04/polska-rocznica-katastrofy-smolenskiej.html>

### **Bp Szkudło w Wielki Piątek: Chwałę krzyża można tylko na krzyżu głosić**

O tym, że chwałę krzyża można tylko na krzyżu głosić mówił w Wielki Piątek w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach bp pomocniczy Marek Szkudło. Uroczystości odbyły się bez obecności wiernych, ale były transmitowane w diecezjalnym Radiu eM oraz w Internecie. (...)

Uświadomił, że w dobie pandemii koronawirusa ostatnie tygodnie były dla nas egzaminem z solidarności. W kazaniu wrócił też do wydarzeń sprzed 10 lat - do katastrofy pod Smoleńskiem. – Była to tragedia ludzi, którzy wyrażając swoją solidarność z narodem i szacunek do jego historii, byli w drodze do szczególnego miejsca. Wyrażając pamięć o śmierci wybranych synów narodu w Katyniu, sami ponieśli śmierć. Szczególna to formuła solidarności – zauważył. (...)

<https://archidiecezjakatowicka.pl/o-diecezji/aktualnosci/1222-bp-szkudlo-w-wielki-piatek-chwale-krzyza-mozna-tylko-na-krzyzu-glosic>

## **Katastrofa Smoleńska Dekada manipulacji SECJALNY DODATEK Naszego Dziennika**

Nasz Dziennik, nr 80 (6738),  
4-5 IV 2020, s. MI-M8

**Droga ku katastrofie**, Beata Falkowska, s. I-III

**Kalendarium Smoleńskie**, opracowała Beata Falkowska, s. I-III

**Czas próby. Naród zjednoczył się wokół wartości patriotycznych i religijnych**, Rozmowa z prezydentem RP Andrzejem Dudą – Dariusz Pogorzelski, s. IV-V

(...) *Panie Prezydencie, ciągle nie znamy rzeczywistego przebiegu tej katastrofy. W raporcie MAK, a także w tzw. Raporcie Millera jest wiele nieścisłości. Czy Pana zdaniem jest szansa na poznanie prawdy o tym, co zdarzyło się 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem?*

– Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Mam przekonanie, że tym, co może dzisiaj pomóc w wyjaśnianiu tej katastrofy, jest wrak samolotu i czarne skrzynki, a te dowody są nadal przetrzymywane przez Rosjan. A to jest przecież polska własność. (...)

**Czekamy na prawdę**, Karolina Goździewska, s. VI-VII

**Brutalny imperializm. Rosja nie jest zainteresowana ułożeniem poprawnych relacji z Polską**, Rozmowa z prof. Mieczysławem Rybą, wykładowcą w Instytucie Historii KUL i WSKSiM, s. VIII

(...) Przed dziesięcioma laty, za rządów koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, przekonywano nas, że relacje polsko-rosyjskie są dobre. Władimir Putin był uznawany za „naszego” człowieka w Moskwie, Donald Tusk za „ichniego” w Polsce. Ale nie trwało to długo. Dlaczego?

– To była tylko gra taktyczna Putina. Z jednej strony Tusk był w jakiś sposób tolerowany, ponieważ był człowiekiem Berlina, a więc jako polityk był nieszkodliwy. (...)

**Słownik smoleński**. Od Anodiny do żałoby. Pojęcia, miejsca, osoby, Małgorzata Rutkowska, s. IX

*Wybrał Stanisław Waluś  
Dr hab. Mieczysław Ryba, profesor nadzwyczajny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II jest prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Lublinie.*

## Beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego 7 czerwca 2020 r. w Warszawie

### Prorok na nasze czasy

Powstanie Solidarności byłoby niemożliwe bez długich lat posługi i nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego i jego programu odnowy moralności. (...)

Nie było sprawą przypadku, że na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim włocławski kapłan podjął studia z zakresu katolickiej nauki społecznej. Uwieńczył je w 1929 roku, nie bez przeciwności podczas obrony dysertacji, stopniem doktora na podstawie rozprawy zatytułowanej „Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły”. Wkrótce, w latach 1929-1930, nabytą wiedzę poszerzył i pogłębił w Rzymie oraz podczas kilkumiesięcznej podróży do Francji, Holandii, Belgii i Niemiec. (...)

Ksiądz doktor Stefan Wyszyński, promując oświatę robotników i solidarność z nimi, prowadził Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, a od 1932 roku czynnie działał w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych i zorganizował Katolicki Związek Młodzieży Robotniczej. Prowadząc intensywną działalność, wdrażał nauczanie dwóch wielkich encyklik społecznych „Rerum novarum” (1891) i „Quadragesimo Anno” (1931). Pierwsza wyczulała na kwestie społeczne i robotnicze, druga podkreślała, że nie da się pogodzić katolicyzmu z egoizmem kapitalistycznym ani bolszewickim kolektywizmem. Ksiądz Prymas przestrzegał również przed egoistycznym hedonizmem, którego oznaki dostrzegał w Europie. (...)

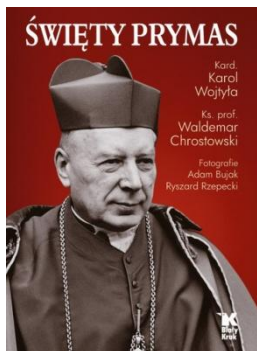
\*\*\*

Powyższy tekst jest fragmentem książki „Święty Prymas” kard. Karola Wojtyły i ks. prof. Waldemara Chrostowskiego, Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków 2019.

*Tygodnik Solidarność, nr 5 (1621),*

*31 I 2020, s. 38-41*

### Święty Prymas



Kard. Karol Wojtyła, ks. prof. Waldemar Chrostowski, Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków 2019. Fotografie Adam Bujak i Ryszard Rzepecki.

Był nie tylko wielkim prymasem i wielkim patriotą. Był wielką nadzieją Polaków, tej olbrzymiej większości narodu, któ-

ra nie zamierzała ulegać bolszewizacji. Był naszą ostoją. Nie lękał się ani komunistycznych gróźb, ani więzienia, ani życia w nieustannej walce. Zawierzył swój los Maryi, Pani Jasnogórskiej, w niej szukał wzmocnienia oraz pociechy – i znajdował! Również przyszłość całego narodu oddał Jej w opiekę. Był niestrudzonego ewangelizatorem. Jego wyniesienia na ołtarze Polacy oczekiwali od dawna.

Książka ta opisuje młodość, kapłaństwo, męczeństwo i wieloletnie przywództwo kard. Stefana Wyszyńskiego. Ukazuje nie tylko jego życie, ale również myśli, poprzez staranny dobór cytatów dokonany przez wybitnego teologa i pisarza ks. prof. Waldemara Chrostowskiego. Jak wiadomo, Prymasa Tysiąclecia łączyła głęboka przyjaźń z kard. Karolem Wojtyłą. Wbrew nadziejom i prowokacjom komunistycznej władzy współpraca obu tych wybitnych hierarchów i Polaków nigdy nie uległa zachwianiu, czego najlepszym dowodem jest zamieszczony w książce obszerny artykuł krakowskiego metropolity o wielkim znaczeniu Prymasa dla naszego kraju oraz Kościoła w Polsce. Publikacja wzbogacona jest historycznymi fotografiami o niezwyklej wadze, tak dokumentacyjnej, jak i artystycznej; niektóre z nich publikowane są pierwszy raz. Książka stanowi piękne i mądre przygotowanie do uroczystości beatyfikacyjnych kard. Stefana Wyszyńskiego.

<https://bialykruk.pl/ksiegarnia/ksiazki/swiety-prymas>

*Wybrał Stanisław Waluś*

## Beatyfikacja ks. Jana Machy

### Opowieść o Słudze Bożym ks. Janie Masze

#### „Żyłem krótko, lecz cel swój osiągnąłem...”

*(Ciąg dalszy z numeru marcowego – dokończenie)*

Od razu po maturze zamierzał wstąpić do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Niestety ze względu na zbyt dużą ilość zgłoszeń jego podanie zostało odrzucone. Była to dla niego bolesna próba. Przez rok studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. I po roku znów zapukał do seminarialnej furty. Tym razem jego podanie zostało pozytywnie rozpatrzone i mógł rozpocząć studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tutaj również dał się poznać jako osoba niezwykle zaangażowana. Należał do studenckiego „Bratniaka”, był członkiem Arcybractwa Straży Honorowej, a gdy bp S. Adamski zaczął propagować idee Akcji Katolickiej Jan Ma-

cha należał do pierwszych, którzy się w to dzieło angażowali. Znany był z otwartości na sprawy społeczne. Zawsze był chętny, by dzielić się tym, co miał z kolegami. Pracę magisterską ukończył i obronił z bardzo dobrym wynikiem i otrzymał dyplom magistra teologii w czerwcu 1939 roku.

### **Kapłan z sercem na dłoni**

Święcenia kapłańskie otrzymał 25 czerwca 1939 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego. Podczas kazania mówił on do nowo wyświęconych kapłanów: „Ciężkie chmury zbierają się na niebie naszego życia. Kapłan musi być gotowy na wzór Mistrza życie oddać za owieczki swoje. Stula w formie krzyża ma przypomnieć, żeś zdecydował się na całkowitą ofiarę w służbie Bogu i bliźnim”. Dwa dni później, we wtorek 27 czerwca, odprawił mszę św. prymicyjną w swoim kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Chorzowie Starym. Na początku września 1939 roku przybył do Rudy Śląskiej, gdzie w kościele św. Józefa został mianowany wikariuszem. Był człowiekiem o głębokiej duchowości. Często widziano go modlącego się w rudzkim kościele. Był kapłanem zaangażowanym. Od pierwszych dni niemieckiej okupacji bardzo mocno przeżywał to wszystko, co było związane z niszczeniem kultury polskiej i prześladowaniem byłych powstańców śląskich i ich rodzin. Szybko zorientował się w sytuacji rodzin, których mężowie, ojcowie i synowie zostali aresztowani, rozstrzelani lub wywiezieni do obozów koncentracyjnych. Organizował dla nich pomoc materialną.

### **Droga na Golgotę**

Niemcy śledzili jego działalność. Aresztowano go 5 IX 1941 r. w Katowicach i osadzono w Tymczasowym Więzieniu Policyjnym w Mysłowicach. Tutaj spotkał się z klerykiem Joachimem Gürtlerem, z którym działał w organizacji podziemnej. W czasie licznych przesłuchań ks. Jan Macha poddawany był wyrafinowanym metodom upokorzenia: bicie tzw. „bykowcem” (bywało, że i 120 uderzeń), kopanie, drwiny z Boga i religii, z kapłaństwa. Ks. Jan Macha nie załamał się. Pocieszał kolegów, podtrzymywał ich na duchu, dużo się modlił, prosił Boga o przebaczenie oprawcom.

13 listopada 1941 roku ks. Macha został przewieziony do więzienia w Mysłowicach. Tu również był męczony, zwłaszcza podczas nocnych przesłuchań. Nieustannie dokuczał mu głód. A jednak nie załamał się i nikogo nie wydał. Istnieje relacja ks. Antoniego Gasza zasłyszana w Rudzie Śl., że kiedyś w więzieniu zbito go i wówczas napisał modlitwę, w której prosił Boga, by mu wolno było stanąć u wrót nieba razem

ze swym prześladowcą. Kiedy to zobaczył pewien esesman i przeczytał miał powiedzieć: „To jest święty albo idiota”. W listach do domu często prosił o modlitwę, gdyż z niej czerpał siłę do przetrwania.

Rodzina podejmowała starania zmierzające do jego uwolnienia. Bezskutecznie. Po otrzymaniu aktu oskarżenia został przewieziony do więzienia w Katowicach przy ul. Mikołowskiej. Proces odbył się 17 lipca 1942 roku. Ks. Janowi Masze zarzucono to, że wspierał polskie rodziny i został oskarżony o zdradę stanu. Adwokatowi odebrano prawo głosu, dlatego ks. Jan sam wygłosił półtoragodzinną mowę obronną. Uzasadniał swoją postawę tym, że jako kapłan czynił wszystko na wzór Jezusa. Wydano wyrok: kara śmierci przez ścięcie. Przyjął go spokojnie. Wiadomość o wyroku śmierci wydanym na młodego kapłana poruszyła władze kościelne. Ówczesny wikariusz generalny diecezji katowickiej w Katowicach, ks. Franz Wosnitza wystosował niezwłocznie pismo do Prokuratora Generalnego w Katowicach, a także poinformował o wyroku wydanym na ks. Machę nuncjusza apostolskiego w Berlinie abp. C. Orsenigo. Matka kapłana, Anna Macha, udała się z adwokatami do Berlina, by u samego führera prosić o łaskę dla syna. Oczekując na wykonanie kary śmierci ks. Jan pisał listy do rodziny, w których często prosił o modlitwę za siebie. Skazanego odwiedzał kapelan więzienny ks. Joachim Besler. W swoim zezwycie zapisał: „Przez cztery miesiące widywaliśmy się co tydzień z ks. Machą, podając mu Komunię św. Opowiadali mi koledzy niedoli, że w Mysłowicach katowano ks. Machę w straszny sposób. Gürtler wyraził się, że ciało jego było czarne jak węgiel (od bicia)”.

2 grudnia 1942 r. ks. Jan Macha został poinformowany o tym, że wyrok zostanie wykonany najbliższej nocy. O godz. 20.00 do celi skazańców przyszedł kapelan więzienny.

Wieczorem 2 grudnia 1942 roku do więzienia znajdującego się w Katowicach przy ul. Mikołowskiej zawezwano księdza kapelana Joachima Beslera. Towarzyszył skazanym na śmierć w ostatnich godzinach życia. Tym razem w celi śmierci zobaczył ks. Jana Machę. W swoim zezwycie, tzw. „czerwonym notesie”, zapisał: „Przybyłem po godz. dwudziestej do więzienia. (...) Dowiedziałem się, że kandydatów śmierci jest dziś 12 (...) Do głębi wzruszony i zdziwiony byłem widząc pomiędzy nimi ks. Machę”. Skazańcy żegnali się ze sobą, pisali listy do rodzin, przystąpili do spowiedzi św. Ks. Besler zapisał dalej: „(...) pozostałem w budce strażnika przy



głównej bramie i obserwowałem, jak skazanych prowadzili (...) przez plac więzienny do pomieszczenia, gdzie stała gilotyna. (...) Pamiętam, jak prowadzono ks. Machę (...) i jak podniósł po raz ostatni oczy ku niebu gwiazdzistemu i znikł w drzwiach kaźni śmierci (...). Egzekucja odbyła się krótko po północy, czyli już 3 XII 1942 roku. Jego ciało zostało wywiezione w nieznanym kierunku. Sądzi się, na podstawie relacji kapelana więziennego, że ciała skazańców palono w krematorium w Auschwitz.

### **Męczennik za wiarę?**

W 2013 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny ks. Jana Machy. Trybunał Beatyfikacyjny przesłuchał świadków i została zebrana dokumentacja historyczna nt. życia i męczeństwa ks. Jana. Dochodzenie diecezjalne zakończyło się we wrześniu 2015 roku.

Kolejnym krokiem był etap rzymski. 15 września 2015 r. dokumentacja została przekazana do watykańskiej Kongregacji ds. Świętych. Mianowany został postulator rzymski – zostałem nim ja [ks. Damian Bednarski] – i mieszkając przez 7 miesięcy w Rzymie opracowałem tzw. Positio nt. męczeństwa Sługi Bożego. Jest to dokument prezentujący życie Sługi Bożego i przedstawiający Jego męczeńską śmierć. Positio zostało przebadane przez 6 członków Komisji Historycznej, a następnie przez 9 teologów. Oba gremia wydały pozytywne opinie nt. dokumentu i został on przekazany ostatniej Komisji – komisji kardynałów i biskupów współpracujących z Kongregacją ds. Kanonizacyjnych. Jej członkowie w najbliższym czasie (2-3 miesiące) wydadzą ostateczną decyzję co do autentyczności męczeńskiego charakteru śmierci ks. Jana Machy. Jeśli ich głos będzie pozytywny to wówczas papież Franciszek ogłosi ks. Jana Machę błogosławionym.

Od 1921 roku Jan uczył się w szkole ludowej w Chorzowie, a po ukończeniu czterech klas został przyjęty do Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Królewskiej Hucie. Od czasów młodości był niezwykle aktywny. W szkole angażował się w prace kółek: literackiego, historycznego i sportowego. W parafii należał do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i Żywego Różańca. Wyróżniała go wrażliwość na potrzeby innych. Mama Anna wspominała: „Janek miał złote serce. Nigdy mi złego słowa nie powiedział. Czuły był na nędzę ludzką. Zawsze obdarowywał biedaków przychodzących po jałmużnę”. A jego siostra Róża dodawała, że już w latach szkolnych w sposób szczególny interesował się tymi, którzy byli biedniejsi i potrzebowali pomocy.

Trzecim miejscem jego wychowania, oprócz szkoły i parafii, był klub sportowy „Chorzów”, popularne „Azoty”, gdzie trenował piłkę ręczną. Wraz z drużyną szczypiornistów kilkakrotnie sięgał po tytuł mistrza Śląska, a w 1932 i 1933 roku po tytuł wicemistrza Polski. Edukację gimnazjalną zwieńczył złożeniem egzaminu maturalnego. (...)

Zapraszam do odwiedzenia witryny internetowej poświęconej Słudze Bożemu: [www.ksmacha.pl](http://www.ksmacha.pl). Proszę także o modlitwę w intencji procesu beatyfikacyjnego i zachęcam do wypraszania sobie łask przez jego wstawiennictwo. (...)

*ks. Damian Bednarski postulator*

*w procesie beatyfikacyjnym ks. Jana Machy*

<https://parafiabrynów.pl/temat/gazetka/Opowieść-o-Słudze-Bożym-ks-Jan-Masze>

### **Konkurs charytatywny im. ks. Jana Machy**

Instytut Gość Media zainicjował konkurs promujący osobę sługi Bożego ks. Jana Machy. (...)

Do 30 czerwca czekamy na prace konkursowe zawierające opis projektu aktywizacji osób starszych w parafii. Szczegóły konkursu podane są na stronie specjalnego serwisu poświęconego Słudze Bożemu – [janmacha.gosc.pl](http://janmacha.gosc.pl).

*Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny,  
nr 12, rok XCVII, 22 III 2020, s. 12*

### **Bez jednego drzewa las lasem zostanie**

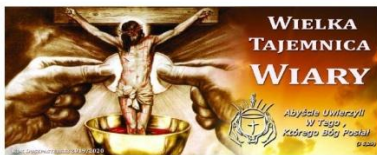
Dostępne materiały internetowe, pojawiające się w prasie informacje o ustalonej już dacie beatyfikacji ks. Jana Machy sprawiły, że jako członkowie KIK-u mamy możliwość spopularyzowania sylwetki tego wspaniałego kapłana, mogącego być wzorem nie tylko dla nas, mieszkających na Śląsku, ale i dumą wszystkich Polaków.

Film p. Dagmary Drzazgi „Bez jednego drzewa las lasem zostanie” przybliży tę bohaterską postać, jego drogę do kapłaństwa, żywiołową wiarę, którą świadomie przekazywał parafianom kościoła św. Józefa w Rudzie Śląskiej w kazaniach. Równocześnie kształtował wiernych, wskazując pola społecznego odważnego działania w czasach niemieckiej okupacji.

Podziwiać należy jego odwagę i nieodstępowanie od podjętej działalności, którą uważał za słuszną, choć wiedział, jakie są konsekwencje jego służby na rzecz rodzin pozbawionych godnych warunków życia.

Dojrzałe kazania młodego wikarego, godne przyjęcie szybkiego wyroku po aresztowaniu, listy do najbliższych są świadectwem jego wiary, mądrości, dojrzałości i patriotyzmu.





W dniu 4 marca 2020 r. zapraszamy członków oraz sympatyków zabrzańskiej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach do kościoła św. Anny w Zabrze przy ul. 3-go Maja 20:

- **godz. 18.00 Msza Święta** w kościele św. Anny
- po Mszy Świętej w Domu Parafialnym projekcja filmu w reżyserii **Dagmary Drzazgi** „**Bez jednego drzewa las lasem zostanie**”. Bohaterem filmu jest **Śługa Boży ksiądz Jan Macha**, którego beatyfikacja odbędzie się w tym roku 17 października w Katowicach.



Członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach oraz wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy na to, jak i na następne spotkania.

Za zabrzańską sekcję KIK w Katowicach  
Krystyna Partuś

Plakat na spotkanie zabrzańskiej sekcji KIK w Katowicach – 4 marca 2020 r.

Wprowadzenie ks. proboszcza, prałata Grzegorza Skopa podniosło atmosferę gotowości do odbioru filmu, który chyba na każdym robi wrażenie.

Znajome – w filmie – twarze ks. abp. Damiana Zimonia, ks. postulatora Damiana Bednarskiego, ks. Stanisława Puchały, ponadto członków Rodziny, współpracowników z parafii wprowadziły nas w środowisko, które wymodliło Beatyfikację i dalej żarliwie będzie prosić o wstawiennictwo w kształtowaniu podobnych postaw, by wyrastały pokolenia ludzi odważnych, nieugiętych, głębokiej wiary.

Projekcja filmu i rozmowy po niej zachęcają do sięgnięcia po dodatkowe informacje, dzięki dostępnej już bibliografii i publikacjom, które zapełnią lukę trwającą przez wiele lat.

Planujemy spotkanie z Klubem Inteligencji Katolickiej w Rudzie Śląskiej i parafianami kościoła pw. św. Józefa w Rudzie Śląskiej, by spotkać się z ludźmi, którzy może jeszcze z autopsji czy z relacji bliskich opowiedzą o młodym kapłanie – Śłudze Bożym – ks. Janie Masze, byśmy mieli do dnia Beatyfikacji jak najwięcej wiadomości, ale i motywacji do modlitwy dziękczynnej za Błogosławionego z naszej śląskiej ziemi.

*Tekst Krystyna Partuś  
Plakat Robert Prorok*

## Kardynał George Pell uwolniony

Kard. George Pell ur. 8 czerwca 1941 r. święcenia kapłańskie przyjął w 1966 r. w Rzymie. Studiował w Rzymie i na Uniwersytecie Oksfordzkim, gdzie w 1971 r. obronił doktorat z filozofii. W latach 1996-2001 był arcybiskupem metropolitą Melbourne, a następnie do 2014 r. arcybiskupem metropolitą Sydney. Działał na rzecz założenia Australijskiego Uniwersytetu Katolickiego. W 2003 r. Jan Paweł II mianował go kardynałem prezbiterem, a od 2013 r. do 2018 r. był członkiem Rady Kardynałów. Od powołania przez papieża Franciszka w 2014 r. Sekretariatu ds. Gospodarczych Stolicy Apostolskiej, aż do 2019 r., był prefektem Sekretariatu. Papież Franciszek odwołał go z tej funkcji z powodu toczącego się w Australii procesu o molestowanie seksualne.

29 czerwca 2017 r. kardynał został oskarżony o molestowanie seksualne, a miało to dotyczyć wydarzeń z roku 1996 i lat 60. i 70. XX wieku. Kardynał Pell twierdził, że jest niewinny. Proces dotyczący lat 60. i 70. nie odbył się, bo oskarżyciel publiczny wycofał zarzuty. W procesie dotyczącym 1996 r. zeznawało dwóch mężczyzn, który wtedy mieli 13 lat. Sąd nie pozwolił obrońcy na zadawanie pytań oskarżycielowi. Mimo, że jeden z nich przyznał, że oskarżenie było fałszywe, a zeznania drugiego były niespójne, sąd w Melbourne, a następnie sąd stanu Victoria, skazali kardynała na 6 lat więzienia. Nagonkę na kardynała Pella prowadził ABC, australijski publiczny nadawca radiowy i telewizyjny posiadający 3 kanały telewizyjne (w tym jeden dla zagranicy, współfinansowany przez państwo) i 51 stacji radiowych. W trakcie trwania procesu ABC wyprodukował serial szkalujący kardynała. 1 maja 2018 r. portal *gazeta.pl* (właściciel Agora SA) opublikował artykuł zatytułowany „Bronił go papież, ale dowody okazały się obciążające”. Kardynała osadzono w więzieniu o zaostrzonym rygorze w Melbourne.

7 kwietnia 2020 siedmioosobowy skład Sądu Najwyższego jednomyślnie uchylił skazujący wyrok, uniewinnił go od zarzutów i nakazał jego zwolnienie z więzienia.

Frank Brennan SJ, dr h.c. Queensland University of Technology, prawnik zajmujący się prawami człowieka, powiedział o zepsutym systemie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. „Nie sądzę, aby Aborygeni byli traktowani tak samo uprzedzająco przez nawet najgorszych dziewiętnastowiecznych sędziów”.

Trzeba przyznać, że akcja ateistów i wrogów Kościoła odniosła skutek. Pozbawiła papieża Franciszka wybitnego specjalisty od spraw gospodarczych w czasie, gdy papież go bardzo potrzebował. Teraz, gdy kard. George Pell ma 78 lat i zszarganą opinię, wypuszczono go z więzienia.

*Antoni Winiarski*

## Czas niezwykły

Epidemia koronawirusa z Chin rozprzestrzeniła się na cały świat. Do 20 kwietnia 2020 r. zachorowało 2,4 mln osób, a zmarło 165 tys. COVID-19 stwierdzono w 210 państwach i terytoriach.

W Polsce, dzięki staraniom ministra zdrowia prof. Łukasza Szumowskiego oraz dobrej polityce Rządu, liczba zachorowań i ofiar śmiertelnych epidemii jest znacznie mniejsza niż w krajach Europy Zachodniej. W Hiszpanii, w przeliczeniu na milion mieszkańców, zachorowało 17 razy więcej osób, a zmarło 45 razy więcej osób niż w Polsce.

Działania Rządu polegające na ograniczeniu przemieszczania się ludności, wstrzymaniu lotów krajowych i zagranicznych do 26 kwietnia oraz kontrole na granicach i kwarantanny, znacznie przyczyniły się do ograniczenia epidemii. Utrzymane zostały tylko czartery, aby umożliwić powrót Polakom do Ojczyzny. Do 5 kwietnia, w ramach akcji „Lot do domu”, PLL LOT umożliwiły powrót 54 tys. Polakom. Wielu Polaków wróciło do Polski innymi środkami transportu. Gdyby wszyscy ściśle przestrzegali zarządzeń władz, liczba zachorowań byłaby mniejsza, a czas powrotu do normalności – krótszy.



Niedziela Palmowa. Msza św. w Bazylice św. Piotra na Watykanie. Palmy wielkanocne i zasłonięty krzyż. Świeca z Sanktuarium Czarnej Madonny z Altötting w Bawarii. *Telewizja Trwam*

Epidemia zaburzyła nie tylko funkcjonowanie wszystkich instytucji, uczelni i zakładów pracy,

ale także Kościoła katolickiego. Ograniczono liczbę wiernych uczestniczących w mszach św. i nabożeństwach najpierw do 50, potem do 5 osób, a ostatnio msze św. odbywały się bez udziału wiernych. Biskupi udzielili dyspensy od uczestnictwa w niedzielnych mszach świętych zachęcając do skorzystania z ofert radia, telewizji i Internetu. Wiele parafii transmituje msze św. i nabożeństwa przez Internet.



Baranek wielkanocny upieczony przez Żonę.

Razem z żoną stosujemy się do zarządzeń władz państwowych i kościelnych. Od 15 marca, w mszach św. i nabożeństwach uczestniczymy dzięki Telewizji Trwam, TVP1, TVT i TV Republika. „Byliśmy” na Jasnej Górze, w Watykanie, katedrze w Turynie, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach, Sanktuarium św. Stanisława BM w Szczepanowie oraz kościele św. Augustyna w Warszawie. W Internecie skorzystaliśmy z mszy św. i nabożeństw odprawianych w naszej parafii św. Anny w Katowicach-Janowie i św. Antoniego we Lwowie. Radio słucham rzadko, ale rano często „Godzinki” w Radio Maryja.

Przygotowując się do mszy św. w domu, na stoliku na serwetce postawiliśmy krzyż, świecę oraz dodatkowo elementy związane z uroczystością: palmę w Niedzielę Palmową oraz baranka i pisanki na Wielkanoc. Zgodnie ze zwyczajem, krzyż zasłaniał się od piątej niedzieli Wielkiego Postu do Wielkiego Piątku. Podczas mszy św. zachowywaliśmy się tak, jak byśmy byli w kościele – wstawaliśmy, klękaliśmy, siadaliśmy i odpowiadaliśmy na wezwania księdza.

Ponieważ dostęp do prasy katolickiej był utrudniony, dlatego skorzystaliśmy z internetowej możliwości zakupu świątecznych numerów „Gościa Niedzielnego” i „Niedzieli”. Od przyszłego tygodnia będziemy dostawać „Gościa Niedzielnego” do domu dzięki prenumeracie.





Święto Miłosierdzia Bożego. Homilia abp. Marka Jędraszewskiego. Na stoliku druga świeca – paschalik i baranek. Obok 3 pisanki. TVP1

Tradycyjne ofiary składane na tacę nie są teraz możliwe, dlatego postanowiliśmy wspomagać naszą parafię i sanktuaria niewielkimi datkami.

Ponieważ działania Rządu dały pozytywne rezultaty, od poniedziałku 20 kwietnia weszły nowe przepisy dotyczące uczestnictwa w mszach św. i nabożeństwach. Liczba osób w kościele zależy teraz od powierzchni użytkowej: 1 osoba na 15 m<sup>2</sup>. W mojej parafii św. Anny jest to 160 osób przy zachowaniu odpowiednich odległości. Nasz proboszcz oznaczył w kościele miejsca w ławkach, które można zajmować. Każdy uczestnik mszy św. powinien mieć w kościele cały czas założoną maseczkę, a komunię św. zaleca się przyjmować na rękę.

*Zdjęcia i tekst Antoni Winiarski*

## **List Rektora Śląskiego Seminarium na Poniedziałek Wielkanocny**

Drodzy w Chrystusie, Bracia i Siostry!

W tym dniu, który Pan uczynił, radujmy się (...) i weselmy. Przecież przeżywamy święto radosne Paschalnej Ofiary – Chrystus zmartwychwstał, jak zapowiedział, radujmy się wszyscy, ponieważ króluje na wieki. W dzisiejszej liturgii zdecydowanie wybrzmiewa wiele podobnych słów wyrażających radość i zachęcających do niej. Czy jednak wyrażają one także naszą radość, czy każdy z nas jest w stanie powtórzyć dzisiaj za królem Dawidem: ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język?

Lęk, smutek i niepewność są nieodłącznym elementem ludzkiego życia. Pojawiają się w różnych sytuacjach i na ogół przemijają, choć przecież towarzyszą również niejednemu człowie-

kowi przez bardzo długi czas, nieraz przez całe życie. Dzisiaj są one zwielokrotnione przez doświadczenie pandemii, zbierającej obfite żniwo śmierci i dotykającej bezpośrednio lub pośrednio każdego z nas. Z jednej strony uświadamiamy sobie naszą kruchość i słabość, a z drugiej – doświadczaemy mocy miłości bliźniego, która przyjmuje bardzo różne, konkretne formy, nieraz nawet heroiczne. Za tę świadczoną wobec nas miłość jesteśmy wdzięczni wszystkim ludziom troszczącym się i walczącym o nasze zdrowie i życie. Jest ich tak wielu, że trudno ich tutaj wymienić, aby nikogo nie pominąć. Wspierajmy ich naszymi modlitwami, doceniajmy ich służbę i cieszymy się, że takich ludzi wokół nas nie brakuje.

Nade wszystko szukamy jednak nadziei i oparcia – i znajdujemy je – w Bogu. Jak Psalmista wołamy: Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie; mówimy do Pana: «Ty jesteś Panem moim». Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, to On mój los zabezpiecza (...) On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje. Wierzymy bowiem, że Bóg wskrzesił Jezusa – Swojego Syna, zerwawszy więzy śmierci, a On jest z nami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata. Jezus Zmartwychwstały jest z nami także w najtrudniejszych, trudnych do zrozumienia, chwilach naszego życia. Niech nic nie pozbawi nas płynącej stąd radości!

Ta radość spleta się jednak z tęsknotą. Nie możemy gromadzić się w naszych parafialnych kościołach na Eucharystii, aby we wspólnocie wierzących przeżyć sakramentalne spotkanie i zjednoczenie z Jezusem. Pasterze odpowiedzialni za powierzonych sobie wiernych musieli podjąć trudne decyzje, jedne z najtrudniejszych w ich życiu. Podjęli je jednak w duchu odpowiedzialności i rozsądku oraz współpracy z osobami, którym została powierzona troska o nasze bezpieczeństwo. Te trudne decyzje i związane z nimi zachęty są zakorzenione w wielowiekowym doświadczeniu Kościoła, który w swojej historii przechodził wielokrotnie przez podobne, dramatyczne próby. Kiedy nie można się gromadzić we wspólnotach parafialnych, trzeba się gromadzić we wspólnotach domowego Kościoła, korzystając w miarę możliwości ze współczesnych środków komunikacji. A kiedy utrudniona jest możliwość sakramentalnej spowiedzi, należy wzbudzić żal wypływający z miłości do Boga miłowanego nade wszystko (żal doskonały), który odpuszcza grzechy powszednie oraz przynosi przebaczenie grzechów śmiertelnych, jeśli za-

wiera mocne postanowienie przystąpienia do spowiedzi sakramentalnej, gdy tylko będzie to możliwe.

O wielkiej tęsknocie za możliwością przystępowania do sakramentów, za obecnością kapłana, słyszeliśmy i czytaliśmy wielokrotnie jeszcze przed wybuchem pandemii. Wielu z nas autentycznie się wzruszało losem zesłańców w Związku Sowieckim, czy więźniów obozów koncentracyjnych. Wzruszeniu towarzyszyła nie raz wdzięczność za to, że mamy kościół parafialny niemal na wyciągnięcie ręki i nie brakuje u nas szafarzy sakramentów. Może wydawało nam się, że tak będzie już zawsze... A przecież i w naszych czasach w wielu regionach świata, nie tylko misyjnych, możliwość przystępowania do sakramentów jest bardzo ograniczona, ponieważ brakuje kapłanów. Niech więc jednym z owoców naszej dzisiejszej tęsknoty będzie wytrwała modlitwa o nowe powołania do służby w Kościele, modlitwa o odwagę dla tych, których Bóg powołuje i o wytrwanie w powołaniu. Tej modlitwie niech towarzyszy także nasza postawa otwartości i pomocy w rozeznawaniu życiowego powołania oraz umacniania w nim.

Po Świątach Wielkanocnych rozpoczną się zapisy do naszego Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Wszystkie informacje będą umieszczone na stronie Internetowej: [www.seminarium.katowice.pl](http://www.seminarium.katowice.pl) Istotnym elementem formacji seminaryjnej są studia teologiczne, odbywane na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Studiują na nim nie tylko alumni, ale także ich koleżanki i koledzy, którzy wybrali kształcenie w takich specjalnościach, jak Teologia nauczycielska, Teologia w kulturze, Poradnictwo małżeńskie i rodzinne, Opiekun osoby starszej i osoby niepełnosprawnej.

Serdecznie dziękuję za duchowe i materialne wsparcie naszego Seminarium i Wydziału Teologicznego, za wszelką życzliwość! Szczególne słowa wdzięczności kieruję do naszych wiernych przyjaciół zrzeszonych w Towarzystwie Przyjaciół Seminarium oraz tych, którzy wytrwale modlą się o nowe powołania do służby Bożej. Wszystkim składam świąteczne życzenia: Niech Zmartwychwstały Chrystus opromienia swoim światłem wszystkie mroki waszego życia, niech wnosi w wasze życie nadzieję i pokój!

*ks. dr Marek Panek,*

*Rektor WŚSD w Katowicach*

<https://archidiecezjakatowicka.pl/o-diecezji/aktualnosci/1230-list-rektora-slaskiego-seminarium-na-poniedzialek-wielkanocny>

## **Zaskakujące wyniki**

Badali go już różni naukowcy: chemicy, biolodzy, specjaliści od datowania, hematolodzy... Wiemy, że obraz na nim nie został namalowany. (...)

Całunowi Turyńskiemu przyjrzał się chirurg plastyczny, prof. Bernardo Hontanilla z Kliniki Uniwersytetu Nawarry. A wyniki jego badań są zaskakujące, o czym donosi portal Vatican News.

„Wszystkie dotychczasowe badania stwierdzają, że pozycja człowieka z całunu jest typowa dla ciała po śmierci” – pisze profesor na łamach czasopisma „Scientia et Fides”. „Tymczasem chodzi o zwykły ruch osoby, która próbuje wstać” – zauważa. Tak, to nie pomyłka. Jego zdaniem ślady na całunie to ślady wskazujące na pierwszy ruch związany z podnoszeniem się. (...)

*Andrzej Macura, Gość Niedzielny,  
nr 9, rok XCVII, 1 III 2020, s. 9*

Całun Turyński został opisany przez Antoniego Winiarskiego w numerze 4 (340) „Dłatego” z 1 IV 2020 r. na str. 19-20.

## **Wielki Tydzień w telewizji – podsumowanie**

Zainteresowało mnie, jak stacje telewizyjne służą Polakom w okresie Wielkiego Tygodnia i sytuacji, gdy np. w mojej (gliwickiej) diecezji Msza św. w kościołach nie jest sprawowana z udziałem wiernych. W mojej parafii tylko przedsionek kościoła górnego jest obecnie otwarty (chyba od 15 kwietnia). Podczas Mszy św. transmitowanej z dolnego kościoła na Facebooku jest on dla wiernych zamknięty – jak w pozostały czas.

Najszerzy program telewizyjny znalazłem w „Gazecie Polskiej Codziennie”, gdzie w numerze 85 (2605) z 10 IV 2020 r. jest on podany dla dwunastu stacji. Zachowałem kolejność i pisownie podaną w tym dzienniku. Ponieważ czasy nadawania są różne, wziąłem pod uwagę czas od 6.00 do 22.00, a gdy nadawanie zaczynało się później, wziąłem pod uwagę czas do takiej godziny, aby dla wszystkich stacji były brane pod uwagę programy w ciągu kolejnych 16 godzin. Wy różniłem dwa rodzaje audycji: 1) Msze św. i modlitwy, 2) Inne audycje religijne. Przykładem takich innych może być w TVP Kultura koncert pt. „Henryk Mikołaj Górecki – III Symfonia «Symfonia pieśni żałosnych»” emitowany w Wielki Piątek 10 kwietnia od godz. 13.15 do godz. 14.25. Podaję to jako przykład, ponieważ prof. Henryk

Mikołaj Górecki był pierwszym prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Wyniki w poniższej tabeli, w oparciu o zaktualizowany program zamieszczony w „Gazecie Polskiej Codziennie”, są podane w procentach sumarycznego czasu od piątku 10 kwietnia do poniedziałku 13 kwietnia 2020 r. włącznie z uwzględnieniem 16 godzin w ciągu doby.

| Lp. | Stacja - program | Msza św., modlitwa | Inne audycje religijne | Suma |
|-----|------------------|--------------------|------------------------|------|
| 1.  | TVP 1            | 8,9                | 5,8                    | 14,7 |
| 2.  | TVP 2            | 0,0                | 0,2                    | 0,2  |
| 3.  | TVN              | 0,0                | 0,0                    | 0,0  |
| 4.  | POLSAT           | 1,6                | 0,0                    | 1,6  |
| 5.  | REPUBLIKA        | 15,8               | 3,1                    | 18,9 |
| 6.  | POLONIA          | 7,8                | 4,3                    | 12,1 |
| 7.  | TRWAM            | 34,4               | 42,3                   | 76,7 |
| 8.  | HISTORIA         | 0,0                | 12,5                   | 12,5 |
| 9.  | TVP INFO         | 0,0                | 0,8                    | 0,8  |
| 10. | KINO POLSKA      | 0,0                | 0,0                    | 0,0  |
| 11. | KULTURA          | 3,8                | 11,8                   | 15,6 |
| 12. | PULS             | 0,0                | 8,7                    | 8,7  |

Msze św. w Wielkanoc i Poniedziałek Wielkanocny były też transmitowane przez lokalne stacje, np. TVP3 Opole, NTL Radomsko i TNT z Rybnika.

Nie wyobrażam sobie chrześcijanina (ewangelika, katolika, prawosławnego) a tym bardziej członka jakiegokolwiek Klubu Inteligencji Katolickiej w Polsce, dla którego jedyną lub główną stacją (o szerokiej tematyce) jest TVN, TVP 2 czy POLSAT. Na szczęście są też stacje, które zadbały o chrześcijan w większym lub mniejszym stopniu (TRWAM, REPUBLIKA, KULTURA, TVP 1, HISTORIA, POLONIA, PULS).

*Stanisław Waluś*

## Epidemia w Europie

Czarna śmierć w Europie w latach 1347-1353 zabrała od 20% do 80% mieszkańców, w zależności od państwa, regionu i miasta, ale oszczędziła Polskę. Król Kazimierz Wielki zarządził kwarantannę na granicach i izolowanie miast. Już wtedy mieliśmy władcę, który dbał o interes Polski i jej mieszkańców. Dzisiaj, sprawdziły się działania Rządu RP zapobiegające rozprzestrzenianiu się epidemii w Polsce.



Animacja:

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Czarna\\_%C5%9Bmier%C4%87](https://pl.wikipedia.org/wiki/Czarna_%C5%9Bmier%C4%87)

*Antoni Winiarski*

## Maska i miłość bliźniego

Koronawirus ujawnia się w organizmie po pewnym czasie. Podstawowym zadaniem maski, jest ochrona przed zarażeniem wirusem osób z którymi mam kontakt. Ponieważ nie wiem, czy nie jestem zarażony, zakładanie maski jest więc praktyczną realizacją przykazania miłości bliźniego.

*Antoni Winiarski*

## Chrześcijańska postawa

Z powodu ograniczeń związanych z epidemią spotykają nas niedogodności, a być może nawet cierpienia. Ofiarujmy je Bogu w intencji nawrócenia grzeszników. Pokutujmy za grzechy.

*Antoni Winiarski*

## Apel w obronie prof. Ewy Budzyńskiej

**Rektor Uniwersytetu Śląskiego**  
**Prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk**

Wasza Magnificencjo,

Wzywam do natychmiastowego zakończenia postępowania dyscyplinarnego wobec prof. Ewy Budzyńskiej, a także do publicznych przeprosin Pani Profesor.

Oburza mnie fakt, że wieloletni pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego i autorka licznych publikacji dla polskich i zagranicznych czasopism naukowych, po jednych zajęciach została oskarżona o popełnienie czynów uchybiających.



cych obowiązkom i godności nauczyciela akademickiego i zagrożona karą nagany.

Z doniesień medialnych wynika, że przebieg postępowania wyjaśniającego był wysoce tendencyjny – zostali przesłuchani tylko ci świadkowie, którzy prezentowali krytyczną opinię o wykładowcy, a wniosek o ukaranie Prof. Budzyńskiej subiektywnie poglądy rzecznika dyscyplinarnego przedstawiał jako powszechnie przyjęte i wiążące dla ogółu społeczeństwa.

Wszystko wskazuje, że oskarżenia wobec prof. Budzyńskiej stanowią część kampanii zastraszania wykładowców uniwersyteckich, którzy ośmielają się stawiać w obronie rodziny i podejmują polemikę z postulatami ideologii gender i organizacji LGBTQ.

Za tzw. homofobię uznano posługiwanie się definicją małżeństwa spójną z polską konstytucją tj. jako związku mężczyzny i kobiety, a także prezentację wyników badań naukowych potwierdzających negatywne skutki wychowywania dzieci przez pary osób tej samej płci.

Stanowczo nie zgadzam się, by za obronę małżeństwa i rodziny udzielano nagany!

Uczelnie mają być miejscem rzetelnej debaty naukowej i wymiany poglądów, dlatego odpowiedź na tezy stawiane przez jednego z badaczy powinny być merytoryczne kontrargumenty innych członków społeczności akademickiej.

Tymczasem sposób potraktowania prof. Budzyńskiej przez organy uniwersytetu pokazuje, że metodą na zatuszowanie niewygodnych dla niektórych środowisk faktów jest ukaranie osób, które mają odwagę je przedstawiać.

**Dlatego domagam się:**

- 1. natychmiastowego zakończenia postępowania dyscyplinarnego wobec prof. Ewy Budzyńskiej;**
- 2. publicznych przeprosin Pani profesor, która została potraktowana w sposób niezwykle upokarzający dla naukowca z prawie trzydziestoletnim stażem i olbrzymim dorobkiem naukowym.**

Uniwersytet Śląski powinien być ostoją wolności słowa i swobody prowadzenia badań naukowych oraz przykładem stosowania jednakowych standardów i wymogów etycznych wobec wszystkich członków społeczności akademickiej, a nie trybuną propagandową agresywnych grup lobbystycznych czy ideologii uderzających w małżeństwo i rodzinę!

*Z wyrazami szacunku*

*Jan Mikos*

*czytelny podpis*

**DANE KONTAKTOWE:**

(Wypełnij pola drukowanymi literami. Nie bądź anonimowy/a! Twój podpis odniesie skutek, gdy będzie wiadomo, kto go złożył)

imię Jan      nazwisko Mikos

adres ul. Piastów 18/179 40-868 Katowice

*List ten wysłałem jako polecony 11 marca 2020 r. i do 17 kwietnia 2020 r. nie otrzymałem odpowiedzi.*

*Jan Mikos*

## **Oświadczenie w sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku**

4 marca br. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił wyrok Sądu Okręgowego w bulwersującej sprawie Hansa G., niemieckiego przedsiębiorcy, prowadzącego swą firmę na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i zatrudniającego polskich pracowników – a zarazem niekryjącego się z rasistowskimi uprzedzeniami wobec Polaków, definiującego się niedwuznacznie jako zwolennik ludobójczych praktyk Hitlera.

Deptanie godności ludzkiej i zastraszanie zatrudnionych pracowników zdemaskowała p. Natalia Nitek-Płażyńska w oparciu o dokumentację zgromadzoną w firmie Hansa G. w latach 2015-2016. Nagrania ujawnione przez jedną ze stacji telewizyjnych poświadczają, że Hans G. krzyczał m. in. do swych podwładnych: „Tak, jestem! Jestem hitlerowcem! To wina tego kraju, że taki jestem!” oraz: „Zabiłbym wszystkich Polaków, nie miałbym z tym problemu”. Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał niemieckiego biznesmena za szerzenie mowy nienawiści w lutym 2019 r. Obecny werdykt Sądu Apelacyjnego obarcza Powódkę, działającą w ważnym interesie społecznym, karą w postaci przeprosin byłego pracodawcy Hansa G., kwotą zadośćuczynienia (10 tys. zł) i kosztami procesowymi (5 tys. zł).

Według Reduty Dobrego Imienia, uczestnika w rzeczonym procesie, wyrok Sądu Apelacyjnego jest „absolutnie niewiarygodny i zdumiewający”. Jego uzasadnienie odznacza się niespójnością argumentacyjną i sprzecznością logiczną. Narusza on „najbardziej elementarne poczucie sprawiedliwości”. Więcej, stanowi on precedens niebezpieczny „dla wszystkich molestowanych, mobbingowanych, obrażanych, pomawianych czy gwałconych”.

Nie znamy z bezpośredniej percepcji ustnego uzasadnienia wyroku i przebiegu procesu w kolejnych instancjach, jednak wiarygodne re-

lacje, sam oddźwięk medialny i rezonans społeczny wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku przemawia za tym, aby wyrok ten stał się przedmiotem szczególnego zainteresowania resortu sprawiedliwości. Werdykty ferowane z naruszeniem zasad logiki i racjonalności prawnej oraz elementarnego poczucia sprawiedliwości; werdykty godzące w interesy rzeszy pracowników najemnych – również w racje wielu grup ludzi skrzywdzonych i poniżonych – powinny podlegać szczególnej kontroli ministerstwa. A w przypadku, o którym tu mowa, chodzi też o obrazę Narodu Polskiego.

Uważamy, że sędziowie orzekający w tej sprawie stracili moralne prawo do wydawania wyroków w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Zwracamy się do Ministra Sprawiedliwości z apelem o podjęcie działań prowadzących do uchylecia tego skandalicznego wyroku.

W imieniu Zarządów Klubów:

prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak – Przewodniczący AKO Poznań

prof. dr hab. Bogusław Dopart – Przewodniczący AKO Kraków

prof. dr hab. inż. Artur Świergiel – Przewodniczący AKO Warszawa

prof. dr hab. Michał Seweryński – Przewodniczący AKO Łódź

prof. dr hab. inż. – Bolesław Pochopień – Przewodniczący AKO Katowice

prof. dr hab. inż. Andrzej Stepnowski – Przewodniczący AKO Gdańsk

prof. dr hab. Waldemar Paruch – Przewodniczący AKO Lublin

prof. dr hab. Małgorzata Suświłło – Przewodnicząca AKO Olsztyn

dr hab. Jacek Piszczek – Przewodniczący AKO Toruń

Poznań, Kraków, Warszawa, Łódź, Katowice, Gdańsk, Lublin, Olsztyn, Toruń, 7.03.2020

Do końca marca 2020 r. oświadczenie podpisało ponad 700 osób, a wśród podpisów jest mój podpis i podpisy moich znajomych. 10 osób to członkowie KIK w Katowicach (w tym 6 to byli i obecni członkowie władz, 3 osoby są członkami założycielami i 3 osoby są członkami honorowymi).

Ewa Borkowska, Gliwice, prof. dr hab., Uniwersytet Śląski

Andrzej Cholewa, Gliwice

Jerzy Dąbrowski, Warszawa, inżynier – emeryt

Piotr Gawor, Gliwice, dr hab. inż., em. prof. nzw. Pol. Śl.

Antoni Hallek, Zabrze, artysta malarz

Andrzej Jarczewski, Gliwice

Halina Kamionka-Mikuła, Gliwice, dr inż. em. pracownik naukowy Pol. Śl.

Joachim Kozioł, Zabrze, prof. dr hab. inż., profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego

Jerzy Kuźnik, Luboń, dr inż., emeryt Politechniki Śląskiej

Henryk Małysiak, Zabrze, dr inż.

Zofia Miazgowicz-Cholewa, Gliwice

Jan Mikos, Katowice, emeryt

Krystyna Partuś, Zabrze, KIK w Katowicach, przewodnicząca sekcji Zabrze

Wojciech Pillich, Zabrze, dr inż. emeryt Politechniki Śląskiej

Krystian Probiez, Gliwice, prof. dr hab. inż. dr H.C. Politechnika Śląska

Robert Prorok, Zabrze, inż., członek Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Andrzej Pułka, Gliwice, dr hab. inż., profesor Politechniki Śląskiej

Czesław Ryszk, Czeladź, były senator

Marek Smolik, Gliwice, dr hab. inż.

Teresa Szkuta-Pochopień, Zabrze, dr inż.

Janina Szymanowicz, Gliwice, AKO Katowice

Stanisław Waluś, Gliwice, dr hab. inż., em. prof. nadzw. Politechniki Śląskiej, wiceprezes KIK w Katowicach

Stefan Wieczorek, Siemianowice Śląskie

Maria Wieloch, Gdańsk, dr, PAN

Antoni Winiarski, Katowice, dr, emerytowany nauczyciel akademicki Uniwersytetu Śląskiego

Jolanta Zalewska, Zabrze

Krzysztof Ziolo, Gliwice

Janusz Żelezik, Gliwice

*Opracował Stanisław Waluś*

## Jak Google walczy z AKO

Wielkie korporacje gną się przed silnymi państwami i próbują naginać państwa słabsze. Firma Alphabet, czyli Google, potulnie zaakceptowała państwową cenzurę w Chinach, natomiast w Polsce próbuje narzucać własne prawa i własną cenzurę. Opiszę teraz ciekawy mechanizm internetowego oszustwa na usługach bezprawia.

Rzecz dotyczy cytowanego wyżej Oświadczenia Akademickich Klubów Obywatelskich w sprawie prohitlerowskiego wyroku polskiego sądu w Gdańsku. Zbieranie podpisów pod tym dokumentem wymaga kilku kroków. Najpierw AKO wysłała do nas mail z sugestią dołączenia podpisu. W drugim kroku sygnatariusz składa podpis i zawiadamia o tym AKO. W trzecim kroku AKO wysłała mail weryfikacyjny,

a w czwartym – musimy potwierdzić klikając w odpowiedni link.

Ja korzystam (jak wielu Polaków) z poczty gmail.com, czyli z Google. Jest to po prostu dużo lepsza poczta niż te, które używałem kilkanaście lat temu. Ale nie podejrzewałem, że gmail.com może służyć manipulacji. Otóż otrzymałem Oświadczenie, podpisałem i uznałem, że sprawa jest załatwiona. Nie otrzymałem maila weryfikacyjnego. Pomyślałem, że tak miało być i nie zaprzętałem sobie tym głowy. Po kilku dniach otrzymuję to samo Oświadczenie od innej osoby. Odpowiadam, że już podpisałem. Okazało się jednak, że na liście sygnatariuszy mojego nazwiska nie ma.



Szanowni Państwo!

Dziękujemy za złożenie podpisu i udzielenie poparcia.

Prosimy o potwierdzenie decyzji przez kliknięcie poniższego linku:

<http://ako.poznan.pl/?dkspeakoutconfirm=b3a908e4eee6ae79&b=0&lang=>

Akademicki Klub Obywatelski  
im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego  
w Poznaniu

Przeskakuję teraz kilka etapów i przedstawiam ostateczny wynik poszukiwań. Otóż mail weryfikacyjny za pierwszym razem został przekierowany do „Spamu”, a za drugim razem do „Ofert”, czyli w miejsca, do których nigdy nie zaglądam. Gdyby mi ktoś nie poradził – nigdy bym tych maili nie odnalazł. Najciekawsze jednak, że Google pofatygowało się, żeby wyjaśnić, dlaczego to poszło do „Spamu”. Załączam zrzut ekranowy.

Okazuje się, że Oświadczenie „narusza wskazówki Google dla nadawców wiadomości”. Na tym kończę, bo nie chcę snuć przypuszczeń na temat tych „wskazówek”. Wiem tylko, że próbowano pozbawić mnie możliwości zaprotestowania przeciwko hitleryzmowi, sączącemu się z wyroku polskojęzycznego sądu w Gdańsku.

Andrzej Jarczewski

*Obszerny artykuł autora powyższej notatki na ten temat jest opublikowany w miesięczniku „Kurier WNET”, kwiecień 2020, str. 15.*

## „Kampania wyborcza” 2020

Część tytułu zamieściłem w cudzysłowie, gdyż przypomniał mi się wrzesień 2007 roku i czarno-

białe plakaty wyborcze przeciw Prawu i Sprawiedliwości ze wspólnym napisem: „Rządzi PiS a Polakom wstyd”. W tym to roku PiS przegrał wybory.

Niżej prezentuję dwa zdjęcia tego samego plakatu (wiszącego w tym samym miejscu) kandydata na prezydenta RP Andrzeja Dudy – przed i po pomalowaniu czarną farbą przez jakiegoś chuligana (wandala?).



Bielsko-Biała, 28 marca 2020 r.



Bielsko-Biała, 19 kwietnia 2020 r.

Normalna kampania wyborcza się odbywała, znamy coraz lepiej kandydatów. Obecnie można się z nimi zapoznać w telewizji, w gazetach i w Internecie. W Gliwicach, Bielsku-Białej i Mikołowie widziałem po kilka plakatów trzech kandydatów na prezydenta RP: Krzysztofa Bosaka, Andrzeja Dudy i Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Tylko plakat Andrzeja Dudy był zniszczony przez pomalowanie w trzech przypadkach i jeden z nich prezentuję na zdjęciu.

Obawy skażenia przy okazji wyborów korespondencyjnych wydają mi się mało prawdopodobne. Chodzę do różnych sklepów, płacę gotówką, odbieram towar i resztę, przyjmuję listy, wysyłam listy w placówce pocztowej (do Polski, Niemiec, Szwecji i USA), uczestniczę we Mszach św. w kościele.

Propozycja Jarosława Gowina zmiany konstytucji i przesunięcia wyborów o dwa lata jest dla mnie niezbyt rozsądna, gdyż nie wiemy, jaka będzie sytuacja epidemiologiczna po dwóch latach.

Jako pracownik Politechniki Śląskiej brałem udział przed laty w wyborach korespondencyjnych do komitetów naukowych Polskiej Akademii Nauk i tę formę uważałem za rozsądną i praktyczną.

*Stanisław Waluś*

## **Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci**

### **Gibraltar obroni życie?**

Na Gibraltarze, zamieszkanym przez 35 tys. osób skrawku Wielkiej Brytanii na południowo-zachodnim krańcu Europy, odbędzie się referendum w sprawie aborcji. Do tej pory, choć terytorium to jest zależne od Londynu, aborcja jest tam uznawana za przestępstwo i grozi za nią nawet dożywocie. Teraz to może się zmienić. Parlament Gibraltaru znowelizował prawo, dopuszczając zabicie poczętego dziecka w szczególnych sytuacjach. Pod wpływem obrońców życia, którzy zebrali aż 6 tys. podpisów, postanowiono jednak, że w tej sprawie powinni wypowiedzieć się wszyscy obywatele. Stąd referendum. (...)

*Andrzej Macura, Gość Niedzielny, nr 9,  
rok XCVII, 1 III 2020, s. 4*

### **Obrońcy życia piszą do prezesa**

Działacze pro-life przypominają Jarosławowi Kaczyńskiemu o zobowiązaniach w sprawie obrony życia. (...)

W Sejmie nadal znajduje się podpisany przez 830 tys. osób obywatelski projekt ustawy „Zatrzymaj aborcję”. Nie został on jeszcze poddany sejmowej debacie, ale zgodnie z przepisami musi to nastąpić najpóźniej 12 maja br. (...)

*Jakub Jałowiczor, Gość Niedzielny, nr 11,  
rok XCVII, 15 III 2020, s. 8*

### **Szustak sprzeciwia się katolickiej nauce**

Znany dominikański vloger o. Adam Szustak oświadczył, że popiera obecny w polskim prawie tzw. kompromis aborcyjny. Stwierdził tym samym, iż wprowadzenie całkowitego zakazu mordowania nienarodzonych w kraju byłoby bezmyślne. (...)

Dziś, jeśli mamy państwo prawa, to jego miarą jest właśnie nienarodzony i jego prawo do życia – podał z kolei „Codziennej” teolog moralny ks. prof. Paweł Bortkiewicz. Dodał, że żaden katolik nie może popierać kompromisu ws. aborcji, a o. Szustak, twierdząc inaczej, sprzeciwia się katolickiej nauce.

– Każdy kaznodzieja powinien być teologiem i wiedzieć, co pisał św. Paweł: „Nie wpręgajcie się z niewierzącymi w jedno jarzmo. Cóż bowiem ma wspólnego sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo cóż ma wspólnego światło z ciemnością?” Nie ma kompromisu w kwestii aborcji. Aborcja jest czynem wewnętrznie złym, to znaczy, że żadne okoliczności nie zmieniają jej oceny. To nauczanie obowiązuje każdego katolika, a jeśli w imię popularności głosi się coś przeciwnego, pytanie retoryczne brzmi: czy to są jeszcze poglądy katolickie? – podkreślił ks. prof. Bortkiewicz. (...)

*Maria Kobylińska, Gazeta Polska Codziennie,  
nr 52 (2572), 3 III 2020, s. 17*

### **Trybunał w Strasburgu przeciw życiu**

Dzisiaj napiszę o sobie. (...)

Helsińska Fundacja Praw Człowieka złożyła donos do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w związku z odmową aborcji przez „Prof. B.Ch.” w warszawskim Szpitalu Świętej Rodziny. Tenże Trybunał zarejestrował sprawę jako „Application Nr 6717117 B.B. against Poland”. Stroną rozprawy ma być Polska. Moja Ojczyzna będzie więc oskarżona o to, że nie dopilnowała, by chore dziecko zostało skutecznie zabite w łonie matki. (...)

Tymczasem obowiązujące dokumenty prawne bronią wolności sumienia człowieka. W artykule 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka można przeczytać: „Każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania”. Nasza konstytucja w artykule 53 stwierdza, że „każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii”. Jest to dokument nadrzędny wobec prawa europejskiego. (...)

Swoją drogą, to smutne, że przez blisko 50 lat cierpieliśmy pod jarzmem marksizmu-leninizmu, a teraz wpadliśmy wprost w objęcia marksizmu kulturowego dominującego w Unii Europejskiej. Liberalne ustawodawstwo aborcyjne wprowadzono najpierw w krajach satelickich Moskwy i zaraz potem na Zachodzie. Dużo się teraz mówi o tzw. wartościach europejskich. Co to za wartości, w imię których każe się zabijać chore dzieci. (...)

*Prof. Bogdan Chazan, Nasz Dziennik, nr 62  
(6720), 14-15 III 2020, s. M9*

### **Żadne dziecko nie zasługuje na śmierć**

Żadne dziecko, bez względu na niepełnosprawność, nie zasługuje na śmierć – mówiła w polskim Sejmie **Abby Johnson, działaczka pro-life**, była szefowa największej kliniki aborcyjnej w USA. Abby Johnson odwiedziła Polskę. O swoim nawróceniu i kulisach pracy w klinice



aborcyjnej Planned Parenthood mówiła w pięciu polskich miastach: Bydgoszczy, Krakowie, Pile, Rumi i dwukrotnie w Warszawie. (...)

– Nie jesteście pozbawieni problemu aborcji. Większość aborcji w Polsce przeprowadzanych jest na dzieciach, które mają zespół Downa albo inne schorzenia czy niepełnosprawności, które nie zagrażają ich życiu – mówiła.

Obrończyni życia zachęcała, by wrócić do dialogu w sprawie projektu antyaborcyjnej ustawy, która likwiduje przesłankę eugeniczną. (...)

*Agata Ślusarczyk, Gość Niedzielny, nr 8, rok XCVII, 23 II 2020, s. 4*

## Stop dla gender – tak dla planu Boga

**Strefy zniewolone IDEOLOGIĄ LGBT**



*Tygodnik Solidarność, nr 10 (1626), 6 III 2020, s. 1.*

### Potępienie nieistniejącej rzeczywistości

Kilka francuskich miast zawiesza współpracę z polskimi miastami partnerskimi. Powód? Danie wiary **spreparowanym przez lewicowych aktywistów** fake newsom o „strefach wolnych od LGBT”. (...)

*Agnieszka Żurek, Tygodnik Solidarność, nr 10 (1626), 6 III 2020, s. 8-11*

### Fake newsy rodzą prawdziwe reakcje

– Wiele można zrobić, ale trzeba się zorganizować. Brakuje nam najważniejszego czynnika – ogólnopolskiego działania. Jest wiele aktywności oddolnej, a brakuje aktywności odgórnej. Cały czas czekam na mocny sygnał struktur

ogólnopolskich w obronie dzieci – mówi **Barbara Nowak**, małopolska kurator oświaty w rozmowie z **Agnieszką Żurek**. (...)

*Tygodnik Solidarność, nr 10 (1626), 6 III 2020, s. 12-15*

### Po co dzieci homoseksualnym parom?

**To tekst wyłącznie dla czytelników dorosłych** – stąd wulgaryzmy i propozycje, które nie mogły się znaleźć w żadnej innej publikacji – tu ich cytowanie wydaje się koniecznością. Jest zapisem osobistych doświadczeń, z których wniośki niech czytelnik wyciągnie sam, biorąc pod uwagę również inne doświadczenia i dane. (...)

*Paweł Pietkun, Tygodnik Solidarność, nr 10 (1626), 6 III 2020, s. 16-19*

### Papież krytykuje ideologię gender.

**„Wyrządza wielką szkodę, mówiąc, że można wyzwolić się od różnorodności płci”**

Ojciec Święty ponownie w mocnych słowach skrytykował ideologię gender. Zdaniem abp. Dominique’a Lebruna był to najważniejszy temat pierwszej audjencji dla francuskich biskupów przybyłych do Rzymu z wizytą ad limina. (...)

Opowiadając o spotkaniu z Franciszkiem, metropolita Rouen ujawnił, że Franciszek długo rozmawiał z biskupami o różnorodności płci. Zacytował w tym kontekście Paula Ricoeura, dla którego największa tyrania wynika właśnie z odrzucenia różnorodności. Papież podkreślił, jak wielką szkodę wyrządza teoria gender, wmawiając ludziom, że można się wyzwolić od różnorodności płci. (...)

<https://niezalezna.pl/315390-papiez-krytykuje-ideologie-gender#ocena315390>

### W obronie prawdy

Kościół broni racjonalności i zdroworozsądkowego myślenia – biskup Tomasz Paprocki z diecezji Springfield w USA przypomina wierzącym, że są tylko dwie płcie i nie da się tego zmienić. (...)

*Krzysztof Gajkowski, Nasz Dziennik, nr 36 (6694), 13 II 2020, s. 16*

### Ten program demoralizuje

Rozmowa z Danielem Nawrockim z Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska.

*Wraz z innymi uczniami gdańskich szkół zaprotestował Pan przeciwko finansowanemu przez miasto programowi edukacji seksualnej „Zdrowe Love”. Dlaczego zdecydowaliście się na taką akcję?*

– Postanowiliśmy wyrazić niezadowolenie w związku z sytuacją, która wydarzyła się w środę przed Urzędem Miejskim w Gdańsku. Wówczas moi rówieśnicy, wśród nich członek stowarzyszenia Wszystko dla Gdańska, opowiedzieli się publicznie za programem „Zdrovve love”. Chcieliśmy więc pokazać, że w Gdańsku jest też młodzież przeciwna temu programowi. (...)

*Co w tym programie budzi Wasz niepokój?*

– Uważamy, że ten program demoralizuje nas. (...) Przytoczę kilka przykładów: dziecko w wieku 4 lat ma czerpać przyjemność z dotykania miejsc intymnych. Dziecko w wieku 6 lat ma znać takie pojęcie jak „współżycie za zgodą obu stron”. Są to dwa przykłady. Uważam, że przekraczają normy poznawcze dzieci, które w wieku 4 i 6 lat powinny prowadzić normalne życie rodzinne, a nie być atakowane nachalną edukacją seksualną.

Chciałbym podkreślić słowa Papieża Franciszka, że potrzebujemy obiektywnej edukacji. A „Zdrovve love” nie jest obiektywne, a nawet demoralizuje. (...)

*Miasto proponuje uczniom zajęcia wspierające rodzinę, które byłyby oparte na naturalnych, chrześcijańskich wartościach?*

– Z tego, co wiem, to nie. Są zajęcia potocznie zwane WDŻ [wychowanie do życia w rodzinie – przyp. red.], na których też jest blok edukacji seksualnej. Opinie o tej lekcji są dużo lepsze niż o gdańskim programie „Zdrovve love”, który niestety nie posiada akredytacji MEN. (...)

*Dziękuję za rozmowę.*

*Rafał Stefaniuk, Nasz Dziennik,  
nr 46 (6704), 25 II 2020, s. 4*

### **Przykład ze Słowacji**

Słowacki parlament odrzucił genderową konwencję stambulską. Tymczasem w Polsce, mimo monitów obrońców rodziny, władze nie kwapią się do wypowiedzenia umowy. (...) Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) z sejmowej komisji sprawiedliwości ocenia, że obserwując obecną sytuację, jeśli chodzi o ofensywę ideologii LGBT, nie możemy czuć się bezpieczni w swoim kraju. (...)

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik, nr 48  
(6706), 27 II 2020, s. 1 i 6*

### **Wirus**

Koronawirus uczy nas wiele spraw. (...) Koronawirus pojawił się w czasie, gdy większość społeczeństwa uznała, że nie potrzebuje Boga. To przecież czas rozpowszechniania się pandemii

gender, wedle której nie ma Boga Stwórcy, jest kultura, która stwarza człowieka. Ale nie ma już człowieka jako osoby: kobiety i mężczyzny; jest uwikłany w płć, a wyzwolony od reżimów prawdy osobnik. Nie ma już miłości, jest dyktatura seksualizmu. (...)

*Ks. prof. Paweł Bortkiewicz, Nasz Dziennik,  
nr 67 (6725), 20 III 2020, s. 16*

*Wybrał Stanisław Waluś*

### **Więcej o ideologii gender na stronach:**

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

<http://www.niedlagender.pl/>

<http://www.frona.pl/a/gender-historia-i-polityka,54149.html>

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

### **Ekumenizm**

*Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)*

### **Temat numeru: ekumenizm**



Niedziela, nr 3, 19 I 2020.

### **Szukajmy tego, co łączy**

Wybraliśmy ekumenizm jako temat bieżącego numeru nie tylko dlatego, że akurat w tym terminie przypada Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, lecz także dlatego, że – jestem

o tym przekonany – warto ten temat możliwie często poruszać. Z kilku powodów. (...)

*Ks. Jarosław Grabowski, s. 3*

### **Braterska życzliwość**

Już po raz 112. obchodzimy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. W tym roku hasłem przewodnim jest wezwanie „Życzliwymi bądźmy”, zaczerpnięte z Dziejów Apostolskich (27, 18 – 28, 10).

Ten szczególny tydzień w roku przypomina nam, że jako chrześcijanie pielgrzymujemy razem, z braterską życzliwością i w duchu dialogu, który zakłada otwartość i dobrą wolę. Zdajemy sobie sprawę z tego, że w dzisiejszych czasach nie wystarczy już wzajemna akceptacja między Kościołami. Jezus oczekuje od nas czytelnego znaku jedności, którym jest wspólne świadectwo chrześcijan, szczególnie wobec wzmagającej się obojętności i walki z chrześcijaństwem. (...)

*Ks. Jarosław Grabowski, s. 10*

### **Widzialna jedność jest naszym celem**

O jedności budowanej każdego dnia, małżeństwach mieszanych i niezrozumiałej krytyce ekumenizmu z bp. Krzysztofem Nitkiewiczem, ordynariuszem sandomierskim i przewodniczącym Rady ds. Ekumenizmu KEP, rozmawia ks. Jarosław Grabowski, redaktor naczelny Niedzieli. (...)

*s. 10-13*

### **Pomieszani w miłości**

W większości nie przypuszczali, że poślubią nie katolika. To, że są w tym miejscu i w takiej konfiguracji, to kwestia miłości, wiary, że ona jest silniejsza od wszystkiego, i zaufania, że to Boży plan.

Agnieszka i Tomasz. Ona – katoliczka, on – wyznania prawosławnego. Małżeństwo z 18-letnim stażem, dwoje dzieci. Mieszkają w Hajnówce.

Hanna i Scott. Ona – katoliczka, on – baptysta. Na początku drogi małżeńskiej. Miejscem ich wspólnego życia jest Zielona Góra.

Dwie pary, dwie zupełnie inne historie i dwa miasta w Polsce na dwóch biegunach – wschodzie i zachodzie. (...)

*Karolina Mysiek, s. 14-15*

### **Łączy nas Chrystus**

Czego katolicy mogą się nauczyć w kwestiach wyznawania wiary od prawosławnych i luteran, a czego wierni prawosławni i protestanci mogą się nauczyć od katolików? Czy rzeczywiście tak wiele nas różni? A może więcej nas łączy? (...)

*Agnieszka Godfrejów-Tarnogórska, rzecznik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, s. 16-18*

**Bazyli Piwnik**, przewodniczący Stowarzyszenia Bractwo Prawosławne świętych Cyryla i Metodego

Prawosławni i katolicy wierzą w jednego Boga w Trójcy Świętej i w Bogoczłowieczeństwo Zbawiciela naszego – Jezusa Chrystusa. Czczymy Przenajświętszą Bogurodnicę i uznajemy wstawiennictwo żywych za zmarłych oraz świętych za nas, żyjących. W tym, co najważniejsze, jesteśmy zgodni. (...)

*s. 17-18*

### **Jestem katolikiem i Polakiem**

**- nie kupuję w sklepach w niedzielę  
- staram się kupować polskie towary  
w polskich sklepach**



*Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981*

*Kocham ojczyznę więcej  
niż własne serce i wszystko,  
co czynię dla Kościoła,  
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

*Stanisław Waluś*

### **Część XLII**

#### **Najlepsze bo polskie**

W pierwszym numerze *Niedzieli* na 2020 r. z wielką przyjemnością przeczytałem artykuł Wojciecha Dudkiewicza pt. *Lepsze bo polskie*, w którym został poruszony temat tzw. patriotyzmu gospodarczego. Otóż patriotyzm gospodarczy nie powinien być w naszych czasach ani modą, ani chwilowym trendem, tylko stałym wzorcem naszego zachowania przy podejmowaniu decyzji zakupowych. Zrozumienie, jak ważne jest to, do kogo trafia wydana przez nas złotówka, ma ogromne znaczenie dla rozwoju gospodarki, czyli w konsekwencji dla dobrobytu naszego i naszych dzieci. (...)

Trzeba pamiętać, że suma małych czynności przekłada się w wielkiej skali na ogromny wynik, i nie można ulegać złudzeniu, że moje zakupy są tak niewielkie, iż nie ma to w skali polskiej gospodarki żadnego znaczenia. Twoje zakupy, nawet te niewielkie, mają ogromne znaczenie, bo jeśli rozumie to większość społeczeństwa, efekt sumaryczny będzie ogromny. (...)

*Łukasz Barbacki, Niedziela, nr 10,  
8 III 2020, s. 54*



## CZAS PATRIOTÓW



Kupuję bo polskie  
*Kupowanie polskich produktów to najprostszy sposób  
na wsparcie polskiej gospodarki*  
– premier Mateusz Morawiecki  
Sprawdź, jak zostać konsumentem patriotą  
Więcej o akcji: Gospodarcze.pl  
*Sieci, nr 16 (385), 14-19 IV 2020, s. 83*

## Nasze Rocznice

Kwietniowy numer „Dłatego” był numerem szczególnym. Stąd niżej prezentowane są zaległości, które powinny być w nim zawarte (np. nasze rocznice na miesiąc maj).

*Stanisław Waluś*

## Będzie nowy instytut

Powołanie nowej instytucji kultury – Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego zapowiedzieli wicepremier prof. Piotr Gliński i historyk prof. Jan Żaryn.

Celem Instytutu będzie upamiętnienie dziedzictwa zapoczątkowanego przez Dmowskiego i Paderewskiego. (...)

*Agata Puścikowska, Gość Niedzielny, nr 7,  
rok XCVII, 16 II 2020, s. 8*

## Miejsce refleksji i pamięci

W uroczystości podpisania umowy dotyczącej powołania nowej instytucji kultury, jaka ma być

Panteon Górnśląski, uczestniczyli 18 lutego br. metropolita katowicki abp Wiktor Skworec, premier Mateusz Morawiecki, wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Jarosław Sellin, marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski, prezydent Katowic Marcin Krupa oraz parlamentarzyści i projektanci Panteonu.

Na przestrzeni ponad 2 tys. metrów kwadratowych w przyziemiach katowickiej katedry pw. Chrystusa Króla zostanie upamiętnionych 160 osób ważnych dla regionu, pochodzących z różnych środowisk społecznych i narodowych, zjednoczonych w pasji służenia tej ziemi. (...) Projekt ma zostać zrealizowany do czerwca 2022 r. na setną rocznicę przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. (...)

*Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny,  
nr 9, rok XCVII, 1 III 2020, s. 4*

## Ataki na niezłomnych

Przez ostatnie dekady zbliżaliśmy się do przywracania prawdy i pamięci o Żołnierzach Wyklętych. Po powstaniu IPN ten proces znacząco przyspieszył. (...)

Najgłośniejszym w tym roku aktem pogardy dla tamtej walki o niepodległość był protest pod kościołem św. Ojca Pio na warszawskiej Pradze Południe. Grupa tzw. działaczy LGBT zakłócała Mszę Świętą za Żołnierzy Wyklętych konselebrowaną przez arcybiskupa Marka Jędraszewskiego. Część grupy była zamaskowana, z prze-malowanym na tęczowe barwy godłem państwowym. Celowo zagłuszali hymn państwowy i modlitwę.

Niemal wszyscy zwolennicy nowej lewicy posługują się językiem komunistów. Ci związani z PO, partią Razem i Lewicą atakują zarówno Kościół, niepodległość Polski, jak i Żołnierzy Niezłomnych. (...)

Najwięksi przeciwnicy obecnej władzy już zapowiadali likwidację Instytutu Pamięci Narodowej, zniesienie pomników Wyklętych, a także dnia ich pamięci. (...)

*Filip Frąckowiak, Nasz Dziennik, nr 56 (6714),  
7-8 III 2020, s. M9*

## Niezwykłe eksponaty Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Nie wychodząc z domu, można poznać wystawę główną

W tym trudnym dla nas wszystkim czasie Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku chce się dzielić swoimi realizacjami w sposób wirtualny. Każdego dnia umieszczamy interesujące materiały, treści edukacyjne, przypominamy o istotnych wydarzeniach, jak i znaczących postaciach, pokazujemy wartościowe projekty w ramach ak-



cji #M2WSwirtualnie, dostępnej na stronie [www.muzeum1939.pl](http://www.muzeum1939.pl) oraz na naszych profilach społecznościowych (Facebook, Twitter oraz Instagram).(...)

Nie wychodząc z domu, można także odbyć Wirtualny Spacer po terenie historycznej Wojсковей Skłádnicy Tranzytowej na Westerplatte [spacer.muzeum1939.pl](http://spacer.muzeum1939.pl) i poznać historię oraz bohaterów tego niezwykłego miejsca.(...)

<https://wpolityce.pl/historia/496723-niezwykle-eksponaty-muzeum-ii-wojny-swiatowej-w-gdansk>

### **Najważniejsza Polka stulecia**

Portrety stu kobiet, które zdefiniowały ostatnie stulecie, opublikował amerykański tygodnik „Time”. Za najważniejszą kobietę roku 1980 redakcja uznała Annę Walentynowicz. (...)

*Andrzej Macura, Gość Niedzielny, nr 11, rok XCVII, 15 III 2020, s. 4-5*

### **W kwietniu 2020 r. pamiętamy:**

13 kwietnia – Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

14 kwietnia – Święto Chrztu Polski

### **USTAWA**

z dnia 22 lutego 2019 r.

### **o ustanowieniu Święta Chrztu Polski**

W celu upamiętnienia chrztu Polski, datowanego na 14 kwietnia 966 r., zważywszy na doniosłość decyzji Mieszka I, uznawanej za początek Państwa Polskiego, uchwała się co następuje:

Art. 1. Dzień 14 kwietnia ustanawia się Świętem Chrztu Polski.

Art. 2. Święto Chrztu Polski jest świętem państwowym.

Art. 3. Ustawa wchodzi w Życie z dniem ogłoszenia.

Andrzej Duda

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

29 kwietnia – Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej

### **Maj 2020**

220 lat temu (26 maja 1900 r.) władze carskie dla ziem polskich (dawnego Królestwa Kongresowego) wydały zarządzenie przewidujące ostre kary za prowadzenie tajnego nauczania, przede wszystkim polskiej historii i literatury.

155 lat temu (23 maja 1865 r.) na rynku w Sokółowie z wyroku rosyjskiego sądu stracono przez powieszenie księdza Stanisława Brzóske i Franciszka Wilczyńskiego, ostatnich dowódców powstania styczniowego.

110 lat temu (18 maja 1910 r.) zmarła wybitna powieściopisarka Eliza Orzeszkowa (urodzona w 1841 r. w Miłkowszczyźnie koło Grodna).

100 lat temu (18 maja 1920 r.) w Wadowicach urodził się Karol Wojtyła, syn Karola i Emilii z Kaczorowskich. Świecenia kapłańskie przyjął 1 listopada 1946 r., na biskupa konsekrowany 28 września 1958 r., mianowany kardynałem 29 maja 1967 r., wybrany papieżem 16 października 1978 r., odszedł do Pana 2 kwietnia 2005 r., beatyfikowany 1 maja 2011 r., kanonizowany 27 kwietnia 2014 r.

90 lat temu (14 maja 1930 r.) w Krakowie zmarł Władysław Orkan, pisarz i poeta, żołnierz Legionów, przewodniczący Związku Podhalan.

85 lat temu (12 maja 1935 r.) w Warszawie zmarł marszałek Józef Piłsudski.

80 lat temu (28 maja 1940 r.) rozpoczęła się bitwa o Narwik. W walce przeciw niemieckim oddziałom w ramach Korpusu Brytyjskiego uczestniczyła Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich.

80 lat temu (31 maja 1940 r.) w Warszawie Niemcy usunęli znajdujący się w Łazienkach pomnik Fryderyka Chopina i przeznaczyli go na złom.

65 lat temu (13 maja 1955 r.) ZSRR zgodził się na niezależność Austrii. W 1948 r. zainicjowano Krucjatę Różańcową o wyzwolenie Austrii. Trwała ona siedem lat i wzięło w niej udział około 700 000 osób (około 10% ludności kraju). Modlitwy odmawiano codziennie.

55 lat temu (19 maja 1965 r.) zmarła Maria Dąbrowska, powieściopisarka.

50 lat temu (12 maja 1970 r.) w Londynie zmarł gen. Władysław Anders.

*Wybrała Barbara Kwaśnik*

### **W maju 2020 r. pamiętamy:**

2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

2 maja – V Dzień Polonii i Polaków za Granicą

3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja, Uroczystość NMP Królowej Polski Głównej Patronki Polski

### **Czerwiec 2020**

995 lat temu (17 czerwca 1025 r.) zmarł Bolesław Chrobry, pierwszy koronowany władca Polski. Granice jego państwa sięgały na zachodzie po rzekę Łabę. Jego zasługą było utworzenie niezależnej polskiej prowincji kościelnej z siedzibą arcybiskupa w Gnieźnie. Wzniósł ka-

tedrę na Wawelu, której pozostałością jest krypta św. Leonarda.

805 lat temu (15 czerwca 1215 r.) król Jan bez Ziemi wydał Wielką Kartę Swobód (Magna Charta Libertarum), która ograniczyła samowolę władzy królewskiej wobec poddanych.

490 lat temu (6 czerwca 1530 r.) w Sycynie (ziemia radomska) urodził się Jan Kochanowski.

415 lat temu (3 czerwca 1605 r.) zmarł Jan Zamoyski, kanclerz i hetman wielki koronny, wybitny mąż stanu, mecenas nauki i kultury.

140 lat temu (3 czerwca 1880 r.) zmarł Oskar Kolberg, wybitny kompozytor, etnograf i pedagog. W czasie wędrówek po kraju zebrał kilka tysięcy pieśni i melodii ludowych.

105 lat temu (9 czerwca 1815 r.) w Wiedniu w czasie tzw. Kongresu Wiedeńskiego przedstawiciele mocarstw, które pokonały Napoleona, postanowiły utworzyć z części ziem polskich Królestwo Polskie, zwane też Kongresowym.

105 lat temu (13 czerwca 1915 r.) miała miejsce brawurowa szarża ułanów legionowych pod Rokitną na rosyjskie okopy. Zginął dowódca – rotmistrz Dunin-Wąsowicz.

85 lat temu (15 czerwca 1935 r.) władze hitlerowskie wydały zakaz rozpowszechniania powieści Sienkiewicza *Krzyżacy* na terenie Prus Wschodnich (mieszkała tam znaczna liczba Polaków); w latach okupacji za posiadanie tej książki groziła zsyłka do obozu koncentracyjnego.

80 lat temu (2 czerwca 1940 r.) w ramach akcji germanizacyjnej hitlerowski okupant zaczął wprowadzać w Warszawie i Krakowie niemieckie nazwy ulic.

80 lat temu (14 czerwca 1940 r.) z Tarnowa wywieziono pierwszych więźniów Polaków do tworzonych na terenie Oświęcimia obozów koncentracyjnych Auschwitz. W tym samym dniu z więzienia na Montelupich w Krakowie skierowano inną grupę polskich więźniów do tegoż obozu. Oba transporty: tarnowski i krakowski liczyły razem 728 osób.

80 lat temu (18 czerwca 1940 r.) po likwidacji wszystkich wyższych uczelni i szkół średnich ogólnokształcących, zarządzeniem generalnego gubernatora Hansa Franka zostały zamknięte wszelkie agendy Polskiej Akademii Umiejętności. Zgodnie z planami okupanta Polacy mogli mieć jedynie wykształcenie podstawowe lub zawodowe i służyć Niemcom jako siła robocza.

80 lat temu (20 czerwca 1940 r.) w Palmirach pod Warszawą Niemcy rozstrzelali kolejną grupę

więźniów z Pawiaka, przedstawicieli polskiej inteligencji.

80 lat temu (21 czerwca 1940 r.) marszałek Pétain podpisał z Hitlerem haniebną dla Francji pokój.

80 lat temu (30 czerwca 1940 r.) w Warszawie, gen. Stefan Rowecki „Grot” został Komendantem Głównym Związku Wali Zbrojnej (od 1942 roku Armii Krajowej). Dokładnie trzy lata później (30 czerwca 1943) gen. Rowecki został aresztowany przez gestapo, a później zamordowany.

75 lat temu (1 czerwca 1945 r.) w Krakowie zmarł prof. Roman Dybowski, wybitny uczony, znakomity anglista. Był człowiekiem głęboko religijnym.

75 lat temu (21 czerwca 1945 r.) w Moskwie Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR wydało bezprawny wyrok w procesie 16 polskich patriotów, członków władz Polski podziemnej. Trzej z nich: gen. Leopold Okulicki, Stanisław Jankowski i Stanisław Jasiukiewicz zmarli w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach w sowieckich więzieniach.

75 lat temu (26 czerwca 1945 r.) w gmachu Opery w San Francisco przedstawiciele 50 narodów podpisali kartę założycielską Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wśród delegatów zabrakło przedstawiciela Polski, mimo że ona pierwsza stawiała opór hitlerowskiej agresji. Państwa zachodnie zgodnie z życzeniem Moskwy nie uznawały już polskiego rządu w Londynie, a Sowieci w tym czasie tworzyli, zgodnie z wolą Stalina, rząd komunistyczny.

60 lat temu (9 czerwca 1960 r.) prymas Polski kard. Stefan Wyszyński dokonał rekonsekracji katedry św. Jana w Warszawie po zakończeniu jej odbudowy. Była zniszczona w 90%.

60 lat temu (15 czerwca 1960 r.) w Warszawie w procesji Bożego Ciała wzięło udział ponad 200 tys. wiernych. Polacy manifestowali w ten sposób swoje przywiązanie do wiary oraz poparcie dla Prymasa Wyszyńskiego.

*Wybrała Barbara Kwaśnik*

### **W czerwcu 2020 r. pamiętamy:**

14 czerwca – Narodowy Dzień Pamięci  
ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów  
Koncentracyjnych i Obozów Zagłady

28 czerwca – Narodowy Dzień Pamięci  
Poznańskiego Czerwca 1956

## Zmarli w ostatnim czasie

### **25 stycznia 2020 r. zmarł Janusz Dąbrowski**

Bardzo Szanowny i Czcigodny śp. Januszu Dąbrowski, dyrygencie długoletni Warszawskiego Chóru Międzyuczelnianego

Powinienem dziś wobec Czcigodnych Biskupów, Księdza Prałata Bogdana i Czcigodnych Księży, wobec pokoleń Chórzystów Warszawskiego Chóru Międzyuczelnianego i wobec Warszawy pochylić się nad trumna człowieka, który był Muzyką, i śpiewać wielkie dziękczynienie Bogu za to, że takiego Człowieka dał Warszawie. (...)

*Ks. bp Józef Zawitkowski, , Nasz Dziennik, nr 27 (6685), 3 II 2020, s. 11*

### **27 stycznia 2020 r. zmarł Czesław Jaroszyński**

Śp. Czesław Jaroszyński – człowiek z misją

Swoim długim życiem sięgał kilku epok, a trudne doświadczenia wykształciły w nim szczególny rodzaj realizmu, filozoficznej refleksji oraz poczucia patriotycznej i kulturowej misji. Zmarły w poniedziałek śp. Czesław Jaroszyński, znany przede wszystkim jako aktor z licznych ról teatralnych i filmowych, był również wrażliwym poetą i prozaikiem, teoretykiem i dydaktykiem sztuki żywego słowa, człowiekiem wysokiej kultury i głębokiej symbiozy z naturą. (...)

*Adam Kruczek, Nasz Dziennik, nr 24 (6682), 30 I 2020, s. 14*

### **31 stycznia 2020 r. zmarł Jan Jurkiewicz**

Wiedział, co o tym wszystkim myśleć

(...) Jan Jurkiewicz urodził się 30 marca 1957 roku w Gliwicach. Studiował historię na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. W latach 80. Był jednym z założycieli i działaczem Niezależnego Zrzeszenia Studentów tej uczelni, a także współzałożycielem biblioteki wydawnictw niezależnych, redaktorem pisma „Aspekt” i współpracownikiem Wszechnicy Górnos Śląskiej. Zaan gażowany był w działalność opozycyjną, organizował strajki studenckie. (...)

W końcu do obozu internowania w Zabrze-Zaborzu przy ul. Janika trafił 18 grudnia. (...) W marcu 1982 roku został przewieziony do obozu w Uhercach w Bieszczadach. (...) W tym obozie przebywał cztery miesiące, do domu wrócił w lipcu 1982 roku.

Następnie Jan Jurkiewicz był redaktorem podziemnego pisma „Wyzwolenie” i organizował jego nielegalny kolportaż. W maju 1983 roku został zatrzymany z nakładem pisma i pobity. Przez dwa tygodnie był hospitalizowany i kilkakrotnie przesłuchiwany. (...)

Za działalność opozycyjną został odznaczony przez prezydenta RP Andrzeja Dudę Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (...)

*Klaudia Cwolek, Mira Fiutak, Gość Niedzielny, nr 6, rok XCVI, 9 II 2020, Gość Gliwicki, s. V*

### **6 lutego 2020 r. zmarła Danuta Nowakowska**

Odszedł duch opiekuńczy paryskiej Polonii  
Zmarła Danuta Nowakowska, osoba niezwykle zasłużona dla francuskiej Polonii i Polski. Urodziła w Warszawie. W Powstaniu Warszawskim była listonoszką powstańczej poczty. Pracowała później jako nauczycielka w Gdańsku. W 1980 r. była aktywną uczestniczką strajku w Stoczni w Gdańsku. (...) Stan wojenny zastał ją w Paryżu, gdzie przebywała z delegacją Solidarności. (...) Organizowała transporty humanitarne dla Polaków na Białorusi, Ukrainie i na Litwie. Prowadziła od lat modlitwę wiernych na mszach św. za ojczyznę w paryskim kościele pw. WNMP. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderem Zasługi RP przez prezydentów Lecha Kaczyńskiego i Andrzeja Dudę. (...) *Bogdan Dobosz, Gazeta Polska Codziennie, nr 31 (2551), 7 II 2020, s. 2*

Danusia

*Mieczysław Gil, Tygodnik Solidarność, nr 8 (1624), 21 II 2020, s. 17*

Odeszła Danuta Nowakowska

*M.K., Tygodnik Solidarność, nr 8 (1624), 21 II 2020, s. 17*

### **11 lutego 2020 r. zmarł**

### **ks. Józef Skarpetowski**

Odszedł wielki, a zarazem pokorny kapłan, budowniczy kościoła pw. św. Brata Alberta w Warszawie-Wesołej (Zielonej). Wczoraj nad ranem zmarł ks. prałat dr Józef Skarpetowski. (...)

Cechowała go wielka mądrość, nie tylko ta zdobyta z książek, ale też życiowa, mądrość zdobyta na modlitwie. – Był człowiekiem modlitwy. Pamiętam jego ogromne skupienie podczas sprawowania Eucharystii. Mówił piękne kazania. Prostym językiem przekazywał teologię, tłumaczył dogmaty – podkreśla ks. Emil Owczarek. (...)

*Małgorzata Bochenek, Nasz Dziennik, nr 35 (6693), 12 II 2020, s. 11*

### **Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2020**

**Maj:** Ewangelizacyjna – Za diakonów: Aby diakoni, wierni służbie Słowa i ubogich, byli ożywającym znakiem dla całego Kościoła.

**Czerwiec:** Ewangelizacyjna – Droga serca: Aby wszyscy, którzy cierpią, znaleźli drogi życia, dając się poruszyć przez Serce Jezusa.

### **Krucjata Różańcowa za Ojczyznę**



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

### **Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach**

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

### **Pielgrzymki w 2020 roku**

Prosimy śledzić aktualne komunikaty na stronie katowickiego KIK w Internecie

#### **Pielgrzymka do sanktuarium**

##### **Matki Bożej Boguckiej**

Z powodu epidemii, w niedzielę 17 maja 2020 r. o godz. 17.00, w Sanktuarium będzie tylko odprawiona Msza św. w intencji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

**22-23-24 maja 2020 – Kalisz – Licheń** – sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski – **Grąblin** – miejsca objawień Matki Bożej – Droga krzyżowa. Wyjazd godz. 6:00 z parafii na Tysiącleciu Dolnym i 6:15 z pl. Andrzeja w Katowicach z przystanku w pobliżu Sądu. Przyjazd w niedzielę ok. godz. 19:00. Świadczenia: przejazd, opłaty drogowe, parkingowe, ubezpieczenie, noclegi w nowym D.P. „Betlejem” pok. 2 i 3 osobowe. Posiłki: 2 śniadania i 2 ciepłe kolacje. Koszt – 270 zł od osoby – bez wyżywienia i 340 zł od osoby z wyżywieniem.

#### **7 czerwca 2020 – Warszawa – Beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego**

Wyjazd z parafii na Tysiącleciu Dolnym o godz. 5:00, z pl. Andrzeja w Katowicach z przystanku w pobliżu sądu o godz. 5:15. Przyjazd około godz. 20:00. Koszt 75 zł od osoby.

#### **Rekolekcje w Kokoszycach**

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach odbędą się **od piątku do niedzieli 18 – 20 września 2020 r.** w Archidiecejalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach. Rekolekcionista: ks. dr hab. Janusz Wilk. Koszt 150 zł od osoby, a z dojazdami autobusem 200 zł.

#### **XL Ogólnopolska Pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę**

XL Ogólnopolska Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę odbędzie się

w sobotę 21 listopada 2020 r. Wyjazd z parafii na Tysiącleciu Dolnym o godz. 7:00, z pl. Andrzeja, przystanek koło sądu o godz. 7:15. Przyjazd około godz. 18:00. Koszt 35 zł od osoby.

**ZAPISY:** Andrzej Perkosz tel. 601 463754 lub Jan Mikos 32/2544060 lub 697684666 lub e-mail: mikosjan@gmail.com lub osobiście w czasie dyżurów w każdy wtorek w salce nr 2 w godz. 17-18 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym.

### **Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza**

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym. Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

### **Sekcja Nauka-Wiara**

Spotkania odbywają się w trzecią środę miesiąca o godz. 18 w sali O.O. Oblatów, Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter). Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

### **Msze św. pierwszopiątkowe**

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

### **Dyżury w siedzibie KIK**

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes – pierwszy piątek miesiąca.

**Składki:** Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji. Można też wpłacać naszemu skarbnikowi Małgorzacie Piechoczek na posiedzeniach Zarządu lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

### **Biblioteka KIK**

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

### **Informacja o KIK w Internecie:**

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

**E-mail:** kikkt@katowice.opoka.org.pl



*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają  
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

### Goa – najmniejszy stan Indii

Plaże, kościoły i św. Franciszek Ksawery

W piątek wieczorem wsiadamy do ekspresu Rajdhani na stacji Ernakulam South w stanie Kerala. Rozstaw szyn w Indiach jest większy o 241 mm niż w Polsce i wynosi 1676 mm. Zajmuję miejsce 4-osobowej kuszetce. Nade mną jest miejsce dla kolegi, a po drugiej stronie pani z córeczką i matką. Jej mąż, w moim wieku, ma miejsce w piętrowej kuszetce na korytarzu, ułożonej równolegle do korytarza i oddzielonej od niego zasłonkami. Ponieważ ten pan nie znał angielskiego, a ja nie mówiłem po malajalamsku, więc nie pogadaliśmy sobie.



W dniu przyjazdu, w Goa był pochód karnawałowy.

W porównaniu z obsługą hotelową w stanach Tamil Nadu i Kerala, obsługa tego hotelu była bardzo niemrawa. Może wynikało to z nazwy hotelu – Leniwa Laguna.

Portugalczyki dotarli na Półwysep Indyjski w 1498 r. wraz z wyprawą Vasco da Gamy. Faktorię handlową Goa założyli w 1510 r. 25 listo-

pada 1510 r. w święto Katarzyny Aleksandryjskiej odprawiono pierwszą mszę św. W tym miejscu stoi obecnie katedra pod jej wezwaniem. Na wieży umieszczono Złoty Dzwon.



W 1542 r. do Goa przybył św. Franciszek Ksawery SJ jako wysłannik królewski oraz nuncjusz apostolski. W Goa założył seminarium misyjne. Z Goa wyruszał na ewangelizację południa Półwyspu Indyjskiego i Ceylonu, odwiedzając przy tym grób św. Tomasza Ap. w Santhome.

W 1545 r. dotarł do Malakki na Sumatrze skąd ewangelizował Wyspy Moluckie. Po powrocie do Goa w 1548 r., rok później wyjechał do Japonii. W 1552 r. wrócił do Goa, skąd wyruszył do Chin. Zmarł na wyspie Shangchuan (Św. Jana) 3 grudnia 1552 r. Jego ciało przewieziono do Goa i nienaruszone znajduje się w bazylice Bom Jesus, w srebrnym, oszklonym sarkofagu.



Kościół Bom Jesus (Dobrego Jezusa) w Starym Goa.

Goa należało do portugalskich prowincji zamorskich. Nazwa Goa była używana też jako nazwa miasta będącego siedzibą wicekróla. Dzisiaj ta miejscowość nazywa się Stare Goa i jest na liście światowego dziedzictwa UNESCO. W Starym Goa warte uwagi są ruiny dzwonnicy kościoła św. Augustyna z 1597 r., kościół św. Franciszka z Asyżu, kościół Matki Bożej Różańcowej, kościół i klasztor Bonifratrów oraz kościół św. Moniki z kaplicą płaczącego krzyża upamiętniającą cud z 1636 r.



Indie powstały w 1947 r. i wkrótce zażądały od Portugalii przekazania Goa, Daman i Diu. Po odparciu bojówek indyjskich, w grudniu 1961 r. Indie zaatakowały Goa wykorzystując lotnictwo, artylerię i czołgi. Po pokonaniu znacznie słabszej obrony portugalskiej, Indie zajęły Goa. Potępiecie inwazji przez Radę Bezpieczeństwa ONZ zaablokował ZSRR. Mimo, że w referendum w 1967 r. większość mieszkańców Goa opowiedziała się za autonomią, dopiero w 1987 r. Indie uznało Goa za jeden ze stanów.

Powierzchnia stanu Goa wynosi 3072 km<sup>2</sup>, a zamieszkuje go 1,5 mln mieszkańców. Stolicą stanu Goa jest miasto Panaji, z kościołem Matki Bożej Niepokalanego Poczęcia z 1609 r.

Językiem urzędowym w stanie Goa jest konkani, który jest językiem ojczystym dla 2,5 mln osób. Tekst w języku konkani można zapisać czterema systemami pisma: devanagari, łacińskim, kannada i malajalam. Podobnie, jak w całych Indiach, urzędowym językiem jest też hindi.

W 1851 r. chrześcijanie (głównie katolicy) stanowili 84% a hinduiści 15% mieszkańców Goa. Od tamtego czasu liczba chrześcijan się zmniejszała wskutek emigracji chrześcijan oraz napływu hinduistów, szczególnie po aneksji Goa przez Indie. Obecnie szacuje się, że chrześcijanie w Goa stanowią od 25% do 45%. W Goa spotkamy wiele kapliczek i kościołów, które przetrwały dzięki opiece wiernych.



Panaji. Pomnik Abade Faria (1746-1819), który hipnotyzuje kobiety. Twierdził, że hipnoza działa dzięki sile sugestii.



Baga. Plaża.

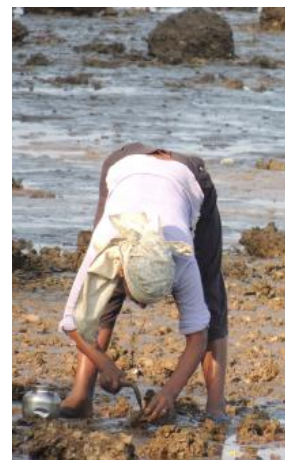


Calangute. Kościół św. Aleksego Wyznawcy, który żył w latach 360-411.

Nasz śląski święty – św. Jacek Odrowąż – jest czczony także w Goa. 20 km na południe od Starego Goa, przy ujściu rzeki Zuari do Morza Arabskiego, jest wyspa św. Jacka, która jest połączona mostem z lądem stałym. Wjeżdżając na wyspę widzimy figurę św. Józefa Vaza CO (1651-1711), ewangelizatora Cejlonu. Kaplica św. Jacka była na wyspie przed 1731 r. Rozbudowano ją w 1830 r., a parafię utworzono 16.04.1853 r. W ołtarzu głównym jest figura św. Jacka. Wykaz wszystkich proboszczów aż do 16.04.2008 r. jest na tablicy przed kościołem.



Wyspa św. Jacka. Kościół św. Jacka.



Wyspa św. Jacka. Zbiór muszli podczas odpływu.

*Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski na podstawie pielgrzymki w 2013 r. Więcej zdjęć:*

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/pieind1.html>  
<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/biulpdf/biu259.pdf>



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś (32-2381797, [s.walus@data.pl](mailto:s.walus@data.pl)).

Korekta: Antoni Winiarski.

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 160 egz.